

APTECZKA
LEKARSTW DOMOWYCH
Ktore każdy człowiek maiąc w nie bytności Medyka ſnadno zdrowia poratowáć może.

Tak z ziół iako też y z zwierząt bardzo doświadczone, tak dla Ludzi iako y dla bydła.

ZEBRANA Y PRZEDRUKOWANA

W LUBLINIE

W Drukarni J.K.M. Societatis JESU
Roku Pańſkiego 1754.

INFORMACYA.

Jako robić ſok, y proſzek, z tych żioł rozmaitych.

DOſtawſzy tych ziół rozmaitych świeżych rób z nich ſok takim ſpoſobem, nayprzod, utłucz to ziele na miazgę, wyciśniy ſok, tego ſoku daway takim ſpoſobem, iako ieſt opiſano przy każdym lekarſtwie.

Proſzki także robić, trzeba uſuſzyć nayprzod ziele, iakie opiſuię, utłuc ie ná proſzek miałki, tego proſzku daway iak tam opiſano.

INFORMACYA
to ieſt
Opiſanie żył przednieyſzych, z ktorych na iaką chorobę krew puſzczona bydź ma.

Z żyły idącey przez pośrzodek czoła krew puſzczona bywa na zapalenie oczu, y płynienie z nich, na bol głowy, na ſzaleńſtwo, na trąd po twarzy.

Z żył zoſtaiących pod ięzykiem, (ktore ſię nażywaią *Venæ Raninæ*) krew puſzczona bywa ná ból zębow, y dźiąſeł, na Katar w głowie, ná wrzody w uściech, ná zápalenie y owrzodzenie gardła, ná żabę pod ięzykiem, ſłuży y na rozerwanie gorączki, gdy ſię z ręki puścić krew nie może.

Zyła głowna *Cephalica* zwana, zoſtaiąca w łokciu nad Medianną, taż ieſt co y nad junkturą pod wielkim palcem u ręki, otwierana bywa na bol głowy, na rożne defekta oczu, y na wielką chorobę.

Zyła zwana *Bázylika*, zoſtaiąca niżey pod Medyanną w łokciu, otwierana bywa na wſzelkie affekcye wątroby, żołądka, ná parcie w bokach.

Zyła zwana *Medyana*, każdemu wiadoma, otwierana bywa ; na affekcye ſerca, ná Pleurę, ná Squinancyą, y ná wſzelkie affekcye gardła, ná Sledziony, y wątroby defekta, ná gorączki, y ná inne rozmaite choroby, gdy ſię inne ſpoſobne otworzyć niemogą.

Zyła pod małym palcem w obudwu rękách, zwana *Salvatella*, otwierana bywa na Zołtaczkę

na rożne affekcye Śledziony, na Febry, osobliwie Kwartanny na Hypokondryą, ná maciczne defekta, ná Nerek exulceracye, y zapalenia; w Affekcyach melancholicznych puſzczać ſię ma z lewey ręki.

Zyły w obudwu nogach zoſtaiące pod koſtkami, otwierane bywaią kamień cierpiącym, także Białogłowom, ktore po porodzeniu nie dobrze wyczyſzczone.

Zyły zoſtaiące nad koſtkami w obudwu nogach, *Sapheny* zwane, otwierane bywaią ná boł w krzyżach, ná Scyatykę, ná ſzaleńſtwo, na Dychawice na zatrzymaną chorobę mieſieczną, na zapalanie, albo nabrzmiałość moſzen.

Zyły w obudwu nogach zoſtaiące pod wielkim palcem, otwierane bywaią ná rożne affekcye oczu, także na zwyż pomienione defekta, albowiem miaſto Safenny, gdy iey nie znać, ſpoſobnie otwierane bydź mogą.

Zyły w nogach zoſtaiące pod małemi palcami otwierane bywaią ná kolki, nie bez wielkiego ſkutku.

Jeſt innych wiele żył, z ktorych krew puſzczaią na rożne choroby, lecz że nie ſą w używaniu, ale też y trudno z nich puſzczać, á podczas y niebeſpieczno, zaczym iako mniey potrzebne opuſzczaią ſię.

Pytanie, Jeżeli też Cyrulicy powinni obſerwować czaſy do puſzczenia krwie według Kalendarzow, na to ſię odpowiada: Że gdy nie ieſt nagła potrzeba puſzczania, powinni, ieżeli gwałtowna potrzeba przypadnie, tedy nie powinni; owſzem y podczas Nowiu, Pełni, Kwadry, tak o tym wſzyſcy Medycy nauczaia.

5. *Lekarſtwo na truciznę y iady wſzelkie.*

GDy *kto zachwyci trucizny.* Niech ſię zaraz napiie maſła roztopionego, iák naywięcey, aż poki niezwomituie iak nayprędzey, álbo mleka ſłodkiego, álbo oliwy, á tego wſzyſtkiego iak naywięcey y iak nayprędzey bydź może, álbo iakimkolwiek ſpoſobem womit niech poruſzy, bo na tym zdrowie zawiſło. Znáki żáś trzenniku wypitego te ſą: że pali iak świecą, począwſzy od żołądka, w pierſiach aż do gardła.

2. *Rumienek pſi.* Piſzą niektorzy, że ten Rumienek ieſt lekarſtwem ludziom czaſu morowey zarazy; utłucz kwiat iego na proſzek, używay go w potrawach y trunkach rożnych zrana.

3. *Maruna.* Jeſt lekarſtwem czáſu powietrza, choćby zarażony był kto, to może ſię wyleczyć tym, warz to źiele w winie, y day choremu pić z Dryakwią, może z tey maruny wyciſnąć ſok y dawać go z winem pić temuż choremu, ieſt lekarſtwo doświadczone.

4. *Koſzyſzko.* Powiadaią lekarze y Doktorowie, że trzeba wziąć w rękę tego ziela, y mieć przy ſobie, przyſzedłſzy do chorego, trzymay go wręku y pytay chorego iak ſię ma, ieżeli powie, że dobrze,

to

to będzie zdrow, ieżeli powie, że źle, to ma umrzeć niedługo, bo to źiele ma tę moc, że pozna chorego.

5. Weźmii orzechow włoſkch 2. Fig 2. Ruty liſtkow 20. ſoli trochę, to weſpoł uwierciawſzy, iedz na czczo. Tego dnia będzieſz beſpieczny od zárazy powietrza

6. *Koſzyſzko* Doſtać tego źiela, utrzeć go ná proſzek miałki, day go wypić z winem, trucizny leczy.

7. *Rzotkiew.* pomocne to naſienie ná truciznę y na iady wſzelkie, utłuc go drobno y day wypić w trunku iakim. Rzotkwianym ſokiem natrzeć ręce, może niemi brać gadziny iadowite á niebędą mu ſzkodzić; probowali niektorzy tego.

8. *Korzeń ſzołwiowy.* Truciznom wſzelkim ieſt lekarſtwem, utrzeć go na proſzek miałki używay go z winem, álbo octem dobrym, doswiadczono tego nie raz.

9. *Łopian.*: Ukąſzonym od pſa wſciekłego tak ſię trzeba leczyć, weź korzeń ſuchy Łopianu, utrzey go na proſzek, tym proſzkiem rany poſypować.

10. *Naſienie rzepiane* Trucizny wſzelkie leczy, utłuc to naſienię ná proſzek miałki, umieſzay z miodem praśnym y iedz, kto tego zażywa, temu trucizna ſzkodzić niebędzie.

11. *Oset zwyczayny*. Dostać nasienia ty-
e, co złoty zaważy szelągami, utłucz go
na proszek miałki, day go wypić z winē
dobrym, iest to lekarstwo, że trucizznie nie
da się rozszerzáć w Człowieku.

13. *Pięciornik*. Trucizznie iest to ziele
przeciwne, trucizną iest trucizznie, dostań
tego źiela z korzeniem, utłuc go na mia-
zgę, wytłocz z niego sok, tego soku da-
way pić: 5. álbo 6. łyżek z winem, álbo z
inszym trunkiem.

13. *Koszyszko*. Nosić to źiele ná gołym
ciele, tego gadziná żadna nie ukąsi, choć-
by ią w rękę kto brał, albo na nię nastą-
pił, iad mu szkodzić nie będzie.

6. *Lekarstwo na wielką chorobę.*

P*Iwonia*. nosić ten korzeń na gołym cie-
le, wielką chorobę uśmierza y zacho-
wuie od niey drugich, ktorzy iey niemieli.

2. Toż ziele utrzeć na proszek, day go
wypić z winem, w ktorym była warzona
Piwonia z belicą, iest lekarstwem doświa-
czonym na to, zażywać tego rano y ná
noc, ma się ta gotować w winie piwonia
y belica, y tego trunku zażywać.

3. Czary y wszystkie gusła czarownic
odgania to ziele.

4. Ktoby miał wielką chorobę, niech
mu do łożka naścielą piwonii, y niech

ná

ná niey ſypia, uznaſz ſkutek w krotce.

6. *Dzięgiel.* Czary áby nikomu nieſzkodziły, noſić ten korzeń przy ſobie,

7. *Belica.* uroki odpędza, noſić ią zawſze przy ſobie od S. Jana, aż do dru. S. Jana rok cały.

7. *Kiedy Grzmoty wielkie*, Radzą, áby belicą święconą kadzić po domach Chrześciańſkich, kiedy grzmoty y wichry na powietrzu powſtaią burzliwe, ta belica ma moc odpędzać pioruny y czarty, ktorzy burzą powietrzną mieſzaią.

9. *Orlikowe źiele* Noſić to źiele na gołym ciele w woreczku, taki człek oczarowany bydź niemoże.

10. *Na kaduk*, Day choruiącemu w czymkolwiek ſerce wilcze zieść. Sadłem wilczym ſmaruy grzanki, day ieść. Rutą co dźień rano y na noc kurzyć chorego, ſok ruciany w nos puſzczać, na ſpoduſzce rucianey zawſze ſypiay. Gorczyczne naſienie, z ſokiem ogurczanym pii.

11. Rogiem koźim kurzyć pod czas powietrza, także kiedy kogo wielka choroba napadnie, krew kozłową uſuſzoną zetrzyi ná proſzek, dobra rzecz pić w biegunkach, w kolkach, w ſtłuczeniu w kamieniu; łoy kozłowy pomocny ieſt nogi ſzmarować w podagrze, kiedy komu

u-

uryna z bólem odchodzi, puſzczay ten łoy ciepło na pępek, kiedy komu hemoroidy dokuczaią, nacieray tym łoiem. mleko kożie pii w ſuchotach, puchlinę odpędzaią bobki kożie na brzuch plaſtrowane.

12. Mleko kobyle pomocne ieſt ná kaduk, na ſuchoty, ná dychawicę, na kaſzel; łayno ſtadnika owies iedzącego ná żołtaczkę pii z winem; przecedziwſzy; tłuſtość końſka pomocna ieſt na wywinienie ręki, albo nogi z ſtawu, ná ſtłuczenie y uraz piiąc tę tłuſtość y ſmaruiąc ſię nią.

13. Doſtáń kruka młodego, ſpal go w garku nowym na proch, pii ten proch w trunku iakim, wielką chorobę leczy.

7. *Lekarſtwo ná Febry rozmaite.*

WZiąć Czoſnku trzy kawałki y pokraiać y zrobić maſſę, przydać do tego ſoli ile trzy rázy wziąć ſię może ná koniec noża, y pieprzu, ſzafranu tartego, y zmieſzawſzy, obłożyć tym ſerdeczny palec u ręki, y dniem przed paroxizmem, żeby był ten palec obwiniony przez 24 godzin noſić to obwinienie na nim. Wziąć gałkę Muſzkatołowę, y upiecią na trzonie w zárzewiu, y potłuc ią w chuſteczce ná proch, Wziąć także tylę hałonu, ilę

ważyła gałka, ſpalić ią na łyſzce żelazney na proch, y zmieſzać z gałką hałun, y dać wypić w wodce dobrey, po trzecim albo czwartym paroxyzmie.

2. Wziąć Mirry tyle, ile laſkowy orzech zaważy, ztłuc y dać w ciepłym piwie, kiedy zimno brać pocznie.

3. Wziąć żegawek, y wyciſnąć z nich ſok, żeby go było złyſzkę, y dać wypić w ciepłym piwie lub w wodzie ciepłey.

4. *Naſienie pietruſzczane*. Doſtań tego naſienia, utłucz go ná proſzek, daway z ciepłą wodą pić częſto. Wezmii liſcia bzowego garść, lewandy y ſoli oboyga po troſze, utrzyi to z oliwą, y ná pulſy u rąk przykładay.

5. *Na febry zaſtarzałe*. Weźmii piołunu świeżego, wyciśnii z niego ſok, ocukruy go dobrze, pii ná ieden raz dwie łyſzki, ſłuży to febrom zaſtarzałym.

6. *Maruna*, warz ią w wodzie albo w winie, pii kilka łyżek, poki nie uſtanie.

7. *Wrotycz*, Weźmii ſuchego korzenia tego ziela, utłucz go na proſzek, przyday oleyku rożanego, wypii to ná godzinę przed paroxyzmem, wſzelkie febry y gorączki leczy. Także y wodka z ziela *Kopytniku* pita uſmierza. 8.

8. *Boże drzewko*, Dostań tego ziela świeżego, utrzyi go z oliwą, y z solą, a tym często w febrach náciera y pulsy u rąk y u nóg.

9. Febra kiedy przypadnie, uczyń taką kąpiel, weźmii ziela Bożegodrzewka, prochu od siana, izopu, pietruszki, owsa snopek, bobowniku, to grzey z wodą, y kąp się w tey wodzie, skąpawszy się, układź się y spotniy, toż samo lekarstwo służy na kolki, y cholerę.

8. *Na Kwartannę.*

JMbiru kilkanaście kawałkow oskrobać, y w occie winnym mocnym námoczyć, w kilka dni potym iak rozmoknie, wziąć y ieść po kawałku w dzień paroxyzmu, może się octu trochy napić.

2. Wziąć szczypioru żytnego na wiosnę wychodzącego, uwierć go dobrze w dónicy z piwem, wypić raz y drugi, ma to dużo pomagać.

3. Wziąć wina dobrego kieliszek y oliwy tyleż, y przydać szczyptę czarnuszki tłuczoney y wypić to przed paroxyzmem, gdy nadchodzi, pomoże, y zapoci się dobrze.

4. Wziąć paięczyny y piołunu tyleż, utłucz to w mozdzierzu, żeby tego było iak kurze iaie, y przylewać do tego

octu dobrego, y podzielić to na cztery części, iednę część przyłożyć na puls u prawey ręki, drugą ná lewey ręce, trzecią y czwartą pod podeszwy u nog przez chustki, aby nog nie gryzło, trzeba to przyłożyć na puł godziny przed paroxyzmem, y położyć się, choćby naydawnieysza febra musi przepaść zaraz.

5. Na pozbycie tey febry, rożni, rożne maią sekreta, ktorych wypisać niepodobna. Jedni w paroxyzmie daią gorzałkę z pieprzem pić, insi z hałunem, drudzy daią proszek z palących konch, ktore się przy rzekach álbo stawach znayduią, insi daią Jednoroziec, albo rog Jeleni.

6. Weź soli, majeranu, porow, pokrzyw, ruty, tłucz wszystko wespoł, przyłoż na pulsy, ná godzinę przed paroxyzmem.

7. Weź gałki muszkatołowey, saletry czystey, hałunu, wszystkiego po ćwierci łota, utrzyi miałko, rozdziel ná trzy rázy przed każdym paroxyzmem, day w winie álbo ciepłym piwie.

8. Nasienie pasternakowe na proch starte, przed pároxyzmem zażyte pomaga.

9. Dryakiew z sokiem piołunowym zmieszana, przed paroxyzmem pitá.

10. *Nasienie czarnußane.* Febry kwartanny leczy, tá czarnucha miałko utarta, także nasienie pietruszczane z trocha białego wina, z godzinę albo więcey przed przyiściem febry daiąc teu trunek niech się poci.

11. *Krwawnik* Weźmii tego ziela, wygnieć z niego sok, weź tego soku łyżek, 6. Szołwii 6. listkow, miałko utrzyi, day choremu ciepło wypić przed febrą, okryi go dobrze, áby się wypocił.

12. *Kopytnik.* Wezmii tego ziela suchego, utrzyi go na proszek miałki, wsyp w wino y wypii, tey godziny, ktorey ma febra przychodzić, odpędza febrę kwartanuę.

13. *Babka* Wezmii tego ziela swieżego utłucź na miazgę, weź trochę tego soku, przyday do niego trochę Dryakwie, pii to oboie z winem, leczy to febry kwartanny.

9. *Na Febrę codzienną.*

Kiedy Męszczyzna miewa febrę, dáy mu wieprzowego, kiedy Białogłowa, day iey świniego łayna, wziąwszy pieprzu, y Szafranu przysypawszy, Miodu praśnego łyszkę włożyć, w piwie dobrze uwarzyć, choremu dać pić, rzecz doświadczona.

2. Zaiącá świeżego głowę odiąć z ſierćią, y tłuc ią ze wſzyſtkim w ſtępie, albo moździerzu, y tę maść na chuście roſtarſzy, bliſko ſerca przyłoż, y tak długo trzymay, aż ſię zeſchnie, ieſt to na gorączkę, rzecz doświadczona.

3. *Na Febry codzenne.* Weźmii żołci koziey, chleba białego, białek iaiowy, bobkow kramnych, utłuczonych z mieſzay to razem, y na brzuch przykładay.

4. *Krwawnik.* wziąć tego ziela, y zielą babczanego, y pokrzywy, utłucz to wſzyſtko razem, przydawſzy do tego octu dobrego, przyłożyć na pulſy u rąk na dwie godziny przed febrą, prętko uſtanie.

5. *Slaz.* Febrom ieſt to ziele przeciwne każdym, nazbierać tego ziela, y warzyć go w mięſie iakim y dać ieść álbo pić, álbowiem zatwardzenie żołądka rozwilża, y ſtolcem wyprowadza.

6. *Rzadkiew.* Weźmii korzenia albo ſamey rzadkwie obraney, włoż w ocet dobry, niech tak ſtoi przez dni 3. po trzech dniach uwarz to troche przy ogniu, potym przecedz oſłodz ią miodem praśnym. ſłuży to na wſzyſtkie febry.

7. Jeżeli do tego daſz doſyć cukru to bę-

będzieſz miał z tego julepek, ſłuży to na febry codzienne.

8. *Jemiołucha.* wziąć liścia od Jemioły takiey, y potłuc go dobrze przymieſzawſzy ſoku babczanego z winem y wypić, uśmierza wſzelkie febry tercyanny, y dyſenteryą krwawą zaſtanawia.

9. *Naſienie Gorczyczne.* warzyć to náſienie w wodzie, y tey wody wyſtudzoney dać ſię napić temu, kto miewa febrę, zaſtanawia y odpędza ią.

10. *Pięciornik.* Utrzeć tego ziela na miazgę, wyciſnąć ſok z niego, y dać tego ſoku łyżek 6. z trochy pieprzu tłuczonego, dać wypić przed febrą.

11. *Wrotycz.* Warzyć to ziele w winie y zażywać go zrana każdego dniá.

12. *Rzadkiew.* doſtać ſkorki od rzatkwie wierzchniey, ukraiáć ią drobno, y uwiercieć, potym przydać do tego miodu praśnego, y używać, leczy febry kwartanny, rzecz doświádczona.

13. Także leczy febry każdodzienne takim ſpoſobem iako wyżey.

14. *Korzeń Fiałkowy.* Doſtać tego korzenia utłuczonego na proſzek, przydawſzy do niego octu y miodu praśnego, zażywać go zrana na czczo, febra uſtanie.

15. *Koszyszko.* wziąć tego ziela 2. korzonki y trzy listki, warzyć to społem w winie álbo w piwie y dać wypić temu, ktory miewa febrę, ten trunek gubi tercyannę, y zdrowym czyni.

16. Kwartannę także gubi to ziele y korzeń, wziąć tego ziela listkow 4. korzonkow 4. uwarzyć także lub w winie lub w piwie, y dać wypić, febra przestanie wkrotce.

17. Doświadczone iest lekarstwo na febrę terciannę, lecz ią takim sposobem: weź 3. łoty pietruszki z korzeniem, Szołwiowego soku przymieszay, octu mocnego, tego wszystkiego po rowney części utłuc, umieszay to społem, y day wypić przed febrą łyszkę w trunku iakim, czyń raz drugi, trzeci, do czwartego razu tak czyń, febrá prętko ustanie.

18. *Rozmarin.* dostać tego rozmarinu, utrzyi go na proszek, y ten proszek dawać pić z winem na godzinę przed febrą prętko potym ustanie.

19. *Wierzba.* Weźmii liścia, utłuc go ná miazgę, wyciśnii z niego sok, przydáy do niego wina, iest to dobre lekarstwo na Febry, y ná biegunki, zastanawia ie, ten sok lepiey pić z piwem ciepłym.

JĘczmienney kaſze w occie bez ſoli ugotować, tego kilka łyżek zieść, chociaſz to nie maſzczono, ále bardzo pomocno.

2. Czoſnek warzony, mocno záſtanawia wſzelką biegunkę.

3. Gruſzki kwáśne warzyć w occie, y ſtłuc ná miazgę dobrze, przykładać ná żołądek, uſtanie czerwona biegunka.

4 *Krew Kaczorowa.* Doſtać krwie od kaczora zabitego y chować ią, kiedy potrzeba, dać ią wypić, biegunki zaſtanawia.

5. *Korzenie y naſienie grzybieniowe.* Doſtać tego korzenia y naſienia, utrzyi go na proſzek miałki, dáy go wypić w trunku iakim, maią tę moc korzeń y naſienie, że wyſuſzaią wnętrzności, bo potym zażyciu prętko dysenterya uſtanie.

6. *Jeżyny.* Nazbierać iagod ieżynowych, zaczym będą doyrzałe, uſuſz ich, y ſchoway, kiedy będzie potrzeba, day garść dobrą, gotuy z winem, biegunki zaſtanawiaią. Toż czyni y kwiat ſuchy, utłucz go drobno, y day wypić w trunku iakim.

7. *Zywokoſt.* Doſtáń tego korzenia, włoż go w zarzewie y upiec dobrze, daway

way go ieść na czczo zrána y na noc, dysenteryą zastanawia.

8. *Kośzyśko*. nazbieray tego ziela usuśz go, kiedy potrzeba; weź go trochę, utłucz na proszek, y day go 3 kwinty z winem wypić, ieżeli iest gorączka, day z wodą, dysenterye zastanawia.

9. Także utrzeć tego korzenia, y day go wypić po kwincie, álbo co czerwony złoty zaważy z winem, dysenteryą zastanawia.

10. *Ber*. Utrzeć go drobno na proszek, day go wypić z winem czerwonym starym, ten proszek zastanawia biegunki osobliwie czerwone,

11. *Bob*. Warz go w occie dobrym, to iedz, zastanawia biegunki wszelkie.

12. *Zywica Topolowa*. Dostań tey żywice pii ią z piwem ciepłym, biegunki tamuie, także y pot zbytni w ciele.

13. *Mlecz zwyczayny*. Warz ten mlecz w winie, day to pić rano y na wieczor, leczy biegunki rozmaite, dawáć go ná ieden raz po kwaterce. Także ten mlecz tak korzenie iako y kwiat, warz to społem z winem, daway to pić rano y na noc, czerwone biegunki zastanawia.

14. *Grzybienie białe wodne*. Biegunki tak

bia-

białe iako y czerwone zastanawia, warz ie z winem y to pii. Zetrzyi to nasienie na proszek miałki, pii ten proszek z winem, lepsze iest nasienie suche niżeli świeże.

15. *Lebiotka* nazbieray tego ziela, ususz go iak tego potrzeba, utrzyi go ná proszek, przyday do niego żołtek iaiowy y trochę masła, smaż w rynce, dawać to ieść, biegunka ustanie.

16. *Wierzba.* Dostań skorek wierzbowych, upal ich ná popioł, przyday dobniego wodki babczaney, albo soku babczanego, pii to w czym chcesz, biegunki zastanawia osobliwie czerwone.

17. *Marchew polna.* Weźmii marchwie polney, utłucz ią na miazgę wyciśnii z niey sok, pii ten sok z trunkiem iakim, biegunki czerwone zastanawia.

18. *Kurze ziele.* Weźmii tego ziela suchego, utrzyi go na proszek, daway tego proszku z wodą, álbo z sokiem babczanym, w zimie z piwem daway pić. Lniane nasienie utarte daway pić. Krew kozłową álbo kozią, zaięcą, Jelenią. smaż ią ná panewce, daway ieść, hanyżu, iąderek winnych iagod, rodzenki wielkie upiecz y utrzyi y iedz, pomaga to wszystkim biegunkom.

9. *Swinie łayno.* Usuż to świnie łayno u-

utrzyi ná proch ſuche, daway pić, tym ktorzy miewaią febrę.

20. *Jagody czarne.* Uſuſz tych iagod w lecie y ſchoway ie, iak będzie potrzeba weźmii ich garść, utrzyi miałko, daway ie pić z trunkiem, biegunkę uſtanawiaią,

11. *Lekarſtwo na kolki.*

K*Orzeń łopionowy* Weźmii tego korzenia, ten korzeń ma bydź kopany ná wioſnę przed pełnią, a w ieſieni po pełni mieſiąca, uſuſz go, y utłuc ná proſzek, daway ten proſzek z winem pić temu, komu Pleura álbo kolka w boku dokuczá, ſłuży to w podagrze, chiragrze, y kamień tenże korzeń kruſzy.

2. *Szczupak* Doſtań ſzczęki od żywego álbo ugotowanego ſzczupaka, uſuſz ią y utrzyi ná proſzek, daway temu pić w trunku, komu kolka dokucza álbo kamień.

3. *Pokrzywa,* warzte pokrzywy w winie, daway tego wina pić choremu to uśmierza kolki.

12. *Lekarſtwo na bol Zębow.*

G*Liſty ziemne.* Weźmii tych gliſt ziemnych, warz ię w oliwie, iak ſię ugotuią wyſtudź, wley tego oleyku w ucho przeciwne, kiedy bol od zimna, weź korze-

rzenia piretrum trzymay na zębie.

2. *Mlecz wilczy.* Nazbierać tego korzenia y warzyć wczym chceſz, tę polewkę trzymać w gębie po tey ſtronie, gdzie ząb ieſt wypruchniały, albo ich kilka boli, wnet boleść uſtanie.

3. *Krwawnik y bluſcż* Doſtań tego ziela krwawniku, y ziela bluſzczu, utłuc to ſpołem na miazgę, y przyłożyć na tę ſtronę, gdzie zęby bolą, na wierzch, álbo ſkron e.

4. *Korzeń gorczyczny.* doſtać tego korzenia, y przyłoż go na ząb boleiący, á boleść prętko uſtanie. Doſtań naſienia gorczyce białey, utłuc ią drobno, przydaj do tego miodu praśnego y octu zmieszay to razem, trzymay to w gębie, folgę w krotce uczuieſz.

5. *Maruna.* Nazbieray tego ziela, uſuſz y utłuc drobno y tym proſzkiem zęby pocieray, kiedy bolą, á folgę uznaſz.

6. Taż maruna zębom boleiącym ieſt lekarſtwem, weźmii maruny y utłucz ią ná miazgę, wyciiśniy z niey ſok, wley go w ucho po tey ſtronie, gdzie zęby bolą, może to ziele utłuczone z ſokiem przykładać na bolący ząb.

7. *Kopr wſzywy.* názbieray tego ziela z korzeniem uſuſz, dobrze ſchoway, aby

nie

nie wywietrzał, choway choć dwa roki kiedy ząb boli, utłucz y w chusteczce włoż ná ząb boleiący, á boleść zaraz prętko ustanie.

8. *Rumienek*. Dostań rumienku zwyczaynego, utłucz go na miazgę wyciśniy z niego sok, kiedy ząb boli, tego soku puść w ucho po tey stronie, gdzie boli ząb, boleść ustanie.

9. *Słaz wysoki*. Ukopać korzenia slazowego y gotować go w occie dobrym, trzymay to w gębie po tey stronie, gdzie bolą zęby; bol prętko ustaie.

10 *Kośyśko*. Warz korzenie tego ziela w winie, trzymay po tey stronie, gdzie zęby bolą.

11. Zęby zaczerniałe y zaplugawione czyścić, warz ten korzeń w wodzie, álbo w winie, y tym zęby płukać często, czyni to zęby czyste y białe.

12. *Szparág*. Dostać korzenia szpárágowego, y utrzeć ná miazgę, wiciśny z niego sok, kiedy bolą zęby po prawey stronie, to tego soku wlać w ucho lewe, á uznasz skutek.

14. *Dzięgiel*. Warzyć ten korzeń w winie y trzymać ciepło po tey stronie gdzie bolą zęby.

14. *Piretrum*. Dostać korzenia tego

zie-

ziela, warz go w winnym océie, trzymay ciepło w gębie po tey stronie, gdzie bolą zęby.

13. Lekarstwo na glisty.

OBmyć piersi choremu gorzałką dobrą, potym zaraz potrząinąć one mieysca miałko utartą miętką, niech wznak spokoynie leży chwilę, a tak mu stolcem wszystkie glisty wynidą.

2. Weźmii soku piołunowego, soku Bożegodrzewka, soku Rdestowego żołci wołowey, każdego z nich po rowney części, zwierć z trochą sadła wieprzowego, przyłoż na pępek.

3. *Proszek na glisty doświadczony.* Weźmii glist ziemnych, albo glist, ktore wychodzą z dzieci, opłucz ich pięknie winem białym, włoz ie w garnuszek polewany, dobrze zatkay, włoż ie w piec piekarski, z ktorego dopiero chleb wybrano, niech dobrze uschną, utrzyi z nich proszek miałki, day tego proszku dzieciom tyle, co czerwony złoty zaważy; nie day im więcey bo szkodzi, możesz ten proszek dawać z polewką iaką, albo z winem; skutek dziwny uznasz. Możesz dzieciom maiącym glisty, smarować koło pępka dziegciem, y to pomaga.

4. *Pokrzywa* warzyć ią w miodźie pitym, przyday do tego soli trochę, to glisty wywodzi.

5. *Rdest*. Wziąć tego rdestu, ztłucz go na miazgę, to przykładay na żywot, robakow tych pozbędziesz y boleść ustanie.

6. *Poley*. Utłucz tego ziela na miazgę, wyciśniy z niego sok, tym sokiem smarować koło pępka, glisty to morzy.

7. *Koczenki* nazbieray tego źiela, warz w miodzie pitym, niech to piie, glisty to wywodzi z żołądka stolcem, toż czynią warzyć ie w occie dobrym, to często pii.

8. *Polna dryakiew*. Nazbieray tego źiela, utłucz na miazgę wyciśniy sok, przyday do niego soku piołunowego, pii to z winem, álbowiem glisty zabiia y wywodźi stolcem.

9. *Wrotycz*. Weź nasienie wrotyczowe suche, utrzyi ná proszek miałki, day tego proszku dźieciom małym w mleku wypić, wywodzi glisty dzieciom. to: náśienie utarte ná proszek miałki, dawa tego proszku ćwierć łota z winem białym, wywodźi y to glisty:

10. *Rumienek*. Nazbieray rumienku, ususz go, ak potrzeba, utłucz na proszek,

warz go z winem białym, day wypić; lepiey iest dać go z winem zimnym, ćwierć łota, álbo pułtory ćwierci z ráná na czczo.

11. *Maruna*. Nazbieray tego ziela warz to z winem y pii, zabiia glisty, morzy, y wywodzi stolcem. Możesz utłuc to ziele y wycisnąć z niego sok, ocukrowawszy pić, toż czyni.

12. *Na glisty dziecinne*. Weźmii piękney mąki pszenney garzść, rostworz ią wodą stokową tak rzadko iak mleko, daway temu dziecięciu miasto mleka pić, á uznasz skutek nie długo, robactwo wszystko wynidzie dołem.

13. *Centurya* Dostać tego ziela samych wierzchołkow, ususzyć ie, utrzyi na proszek miałki, day tego proszku z winem pić, na raz ćwierć łota. Swieże zaś liście zetrzyi ná miazgę, tym okładay około pępka, glisty pozdychaią y wynidą stolcem.

14. *Fiałkowy korzeń*. Dostań tego korzenia z Apteki, y warz go w wodzie, day wypić temu, ktory ná robaki choruie, álbowiem wszytkie robaki wynidą z żołądka,

P*Okrzywa*. Nazbieray tey pokrzywy w lato, uſiekay ią z iaiami kurzemi gotowanemi, y to upatrzyć w maśle. day to ieść częſto temu, kto na kamień choruie. Może ie ſmażyć y w winie, álbowiem kamień kruſzy y bol uśmierza.

2. *Jeżynowy korzeń.* Ukopay tego korzenia, uſuſz go, y utrzyi na proſzek, pii to częſto, ból kamienia uśmierza, łamie go y wyprowadza z uryną, oſobliwie z nerek.

3. *Rumienek.* Nazbieray wierzchołkow rumienkowych, wierzchołkow piołunu, kopru włoſkiego, naſienia pietruſzczanego, ogurkowego, malonowego, utrzyi to wſzyſtko ná proſzek, álbo też warz w winie te zioła, y zażyway na obiad y na wieczor, ieſt to lekarſtwo pewne ná kámień, álbowiem kruſzy kámień y wyprowadza tak z nerek, iako y z pęcherza.

4 *Naſienie ślazowe.* Nazbieray tego naſienia, uſuſz go y utrzyi ná proſzek, y pii z trunkiem, kruſzy to kámień y wyprowadza go.

5. *Zorawie nożki.* Nazbieray tego ziela, warz go w winie álbo też utrzeć go ná proſzek, day go wypić w trunku ia-

kim, wyprowadza, pęcherza muł, y piaſek.

6. *Korzeń Jeleni czarny.* Nakopay tego korzenia, y warz ie z mięſem kozim, przyday do tego oczkow rakowych kwaterkę, utrzyi na proſzek, tego proſzku częſto zażyway, kruſzy kamień y wyprowadza go.

7. *Ptaſze gniazdo, albo polna marchew.* Nazbieray tey polney márchwie, utłucz ná miazgę, może y korzeń świeży wraz utłuc, wyciśnii z niego ſok, pii ten ſok z trunkiem iakim, kamień kruſzy w nerkách y pęcherzu, wyprowadza z uryną.

8. *Korzonki kamionkowe.* Ukopay tego korzenia, przyday do tego liścia márunowego, wrotyczowego, bożedrzewko, warz to ſpołem, kamień nerkowy kruſzy.

9. Borſukowe ſadło kámień kruſzy w człowieku ſmaruiąc nim krzyż częſto, gorączkę, kurcz, ſuche żyły, y kołtun leczy.

10. Weźmii rakowych oczek, utrzyi ich ná proſzek, day ten proſzek pić z piwem, kamień kruſzy, kolkę, y dychawice leczy.

11. Kámienie ktore znaydzieſz w gło-

wie Okuniowey, choway ie, bo ſą dobre tym, co ná kámień choruią, utłucz ie na proſzek y dawać pić.

12. Kiedy kogo kámień często dolega, weźmii robáczkow ſtonogow, ktore łácinnicy zowią *Millepedes*, opłocz ich winem, álbo piwem, uſuſz ie w piecu ciepłym niegorącym, uczyń tak drugi, y trzeci raz, za czwartym razem, utrzyi ie na proſzek miałki, piy z winem álbo z piwem, ten proſzek wziąwſzy go ná koniec noża, co dzień rano y ná noc, kamyki ktore wychodzą z uryną, lub proſzki, utrzyi na proſzek miałki, pił, bárdzo pomocno ieſt ná kámień.

15. *Lekarſtwo nâ womity.*

M*Archew polna.* Nazbieray naſienia tey marchwie, y korzenia, namocz go w occie dobrym, komu potrzebá day mu ſię napić, potym w krotce będą womity.

2. *Rzotkiew* Doſtań rzotkwie zwyczayney obierz ią dobrze ze ſkory, namocz łupiny w miodzie, álbo w occie dobrym, dáy te łupiny zieść komu y wypić ten ocet, będzie miał womity, iák ſię záčznie zbierać ná womity, włoż ſobie w gardło palec ná pomoc.

3.

3. *Korzeń Fiałkowy* Weź korzenia fiałkowęgo, utrzyi go na proſzek, day tego proſzku ćwierć łota, z wodą ciepłą puł kwaterki, womity będą.

16, Lekarſtwo na purgans.

Łoboda. Weźmii tey łobody ſuchey puł łota, utrzyi ią ná proſzek miałki, day to pić w miodzie, ſtolce czyni albo womity, iako natura ieſt potrzebná.

2. *Niedźwiedzia łapa* Weźmii tego ziela álbo wodnego barſzczu garść dobrą, uſiekay drobno, weź mąki owſianey łyſzkę dobrą, to wſzytko razem gotować w polewce iakiey mięśney, álbo roſole, gotuy przynaymniey godzinę, oſol trochę, to na czczo ieść álbo pić, ále nie z chlebem tylko ſam roſoł, zamiaſt lekarſtwa ná godzin 4. przed obiadem, wywodzi ſtolcem z ciáła flegmę, y cholerę, iak naylepſze lekarſtwo purguiące, bez ſzkody y obrażenia, także y uprzykrzenia, zwłaſzcza tym, ktorzy dla zapachu Aptekarſkiego lekarſtwa, álbo dla odległości Apteki mieć nie mogą.

3. *Lebiodka.* Weźmii liścia tey lebiodki ſuchey, utrzyi to ná proſzek miałki, niech tego proszku będzie puł pięta łota, zmieſzay to z miodem pitym, y to

pii,

pii, melancholią wywodzi stolcem, uznasz tego skutek.

4 *Korzeń tey lebiodki*. Ukopay tego korzenia w lato, ochędoż go pięknie, schoway ná zimę, lecie lepszy świeży. ugotuy rosoł z kury, włoż w niego ten korzeń, rosoł smaczny czyni, także sprawuie purgans letki.

5. *Nasienie tey lebiodki*. Warz to nasienie w wodzie, przyleway tey wody do wina y pii, letko purguie.

5. *Bez* Kto chce mieć purgans, oskrob skorkę z niego ná doł, namocz to w piwie, day wypić potym, będzie to purgować dobrze y letko. Jeżeli oskrobiesz bez ten do gory, będą womity dobre.

7. *Senes*. Dostań tego źiela z Apteki ćwierć łotá, gotuy go ze śliwkami suchemi, iedz te śliwki, purgować będzie dobrze y letko.

8. *Slaz ogrodowy*. Weźmii tego źiela, warz y pii, stolce czyni łekkie, może go przykładać na pępek, przyłożywszy do niego masła, álbo oliwy. Szantę z solą warz y pii.

9. Zatwardzenie kiedy kto ma, nazbieray wróblich łaien, albo szczurzych, namocz ie w piwie ciepłym, niech to wypiie á będzie go purgować. 10,

10 Radzą niektorzy Doktorowie, áby ludzie pili urynę od kogo inſzego zdrowego, w tych chorobach, w powietrzu, w ſzkorbucie, w ſuchotach, w zamuleniu wątroby, sledziony, w żołtaczcze, w puchlinie, w cięſzkim rodzeniu, w zatwardzeniu żołądka, ſmaruiąc ſię tą uryną w kroſtkach, w gruczołach, w ogniu piekielnym, w boleniu oczu, uſzow w drżeniu członkow, w bolu bokow, y śledziony.

11. *Zamulenie śledziony korzeń Fiałkowy.* Utrzyi tego korzenia na proſzek, pii go z octem miodowym, śledzionę czyści y wychędaża ią.

17. *Lekarſtwo na puchlinę.*

RZodkiew. Utłucz tę rzodkiew ná miazgę y to przykładay ná żywot, kiedy kto iuż dużo nápuchł, to pomaga, y puchlinę zgania z ciała.

2. Puchlinę z pędza z ciała ſok ten wyciśniony, z liścia piwſzy go częſto.

3. Weźmii naſienia tey gorczyce, utłucz na proſzek, przyday do tego kminu kramnego, fig, to wſzyſtko ſtłucz, ná poły warz, iedz to częſto, puchlinę zgania ta potrawa.

5. *Krowie łayno.* Weźmii tego łayna

cie-

ciepłego, przyłoż ná puchlinę pomaga na podagrę, y sparzeliznę, y ukąszenie pszczoły, szerszenia, wypite zaś, kolkę leczy.

18. *Lekarstwo na żołtaczkę.*

JAskołcze *ziele*. Dostań tego ziela y z korzeniem, warz ie z nasieniem hanyżowym, pii to po kieliszku zrana na czczo y na noc, w tey chorobie nie trzeba się turbować ani gniewać, kiedy ią kto ma, nayprzod niech weźmie ná wymioty, á potym niech zażywa tego lekarstwa: żołtaczkę w krótce z pędzić możesz.

2, *Rzotkiew*. Weźmii liścia tey rzodkwie, potłucz ie na miazge, wyciśniy z nich sok, day tego soku pić, y omyway się nim, pomaga y żołtaczkę leczy.

3. *Sałata*. Wziąć Sałaty, ugotuy ią dobrze, przykładay do niey octu dobrego y oliwy, iedz to często, żołtaczka prędko zginie od tego.

19. *Lekarstwo tym ktorzy sypiać niemogą.*

POwoy. Weźmii liścia powoiu z kwiatem, kładź go pod głowę tym, co sypiać nie mogą, sen letki miły sprawuie.

2. *Mak*, Weźmii maku białego, zrób z niego mleko, zmieszay z mlekiem

Bia-

Białogłowſkim napoły, day tym ktorzy ſypiać niemogą, albo ſamo álbo z kaſzą gotowane, oſobliwie dzieciom małym ſen ſprawuie.

3. Weźmii tego maku, utrzyi go, przyday do niego chleba białego, białkow iaiowych, mleka od Białeygłowy karmiący pierſiami dziewczynę, to wſzyſtko zetrzeć ſpołęm, przykładać tego ná czoło, y ſkronie choremu, ſpać będzie bardzo dobrze.

4. *Korzeń Fiatkowy.* Weźmii tego korzenia, warz go w ługu, tym ługiem myi głowę tym, ktorzy ſypiać nie mogą, dla zbytniey flegmy ſłony, ſen ſpráwuie.

5. *Sałata.* Weźmii naſienia ſałaty, utłucz ią drobno ná proſzek, zmieſzay z mlekiem Białogłowſkim, przyday do tego białek iaiowy, umieſzay to razem, przyłoż ná ſkronie tym, ktorzy ſypiać nie mogą, uznáſz ſkutek pewny.

6. *Sen ſprawuią tę zioła.* Wierć hanyż, pii z piwem cieptym ná noc.

7. Piołun pod głowami miey zawſze y iego wąchać częſto.

8. Papier pal ná proch, ten popioł pii z winem.

9. Dzieciom na pulſy przykładay potłuczone korżonki koſzyſzkowe. 10.

10. Wieprzyniec utłuczony, pii z czym chcesz, gotowany z octem y oliwą ná skronie przykładać.

11. Fiałki bronatne utłucz y zmieszay z ciastem ięczmiennym, przykładáy do skroni.

12. Wodka grzybieniowa sen sprawuie w gorączkach.

13. Gdy kto w chorobie sypiać nie może, weźmii kosteczek z ucha prosięcego, ususz y utłucz na proszek, day pić choremu, mysli frasobliwe odrzuci od siebie.

14. *Topolowa masć.* Ta maść iest dobra y chłodząca w gorączkach, smaruiąc nią pulsy y skronie, sen przywodzi, y gorączkę gasi.

20. *Lekarstwo na brodawki.*

K*Urza noga.* Weźmii ziela tego, utłucz ie na miazgę, przyłoż to ziele z sokiem na brodawkę, gubi ie.

2. *Wierzbowe liście.* Weźmii liścia wierzbowego, utłucz ie ná miazgę, przy day octu dobrego, okładay tym brodawki, ale rozdrapay ie trochę, gubi to brodawki.

3. *Jaskołcze ziele.* Dostać korzenia tego ziela swieżego, utłucz go na miazgę,

tym

tym okładay brodawki każdego dnia, brodawki poginą.

4 *Krwawnik*. Dostań nasienia krwawnikowego z solą stłucz y przykładay.

5. Cebulę z solą usiekay y tym okładay.

6. Wezmii łayno cielęce, upal ie ná popioł, przyday do niego soli, y octu. zmieszay y przyłoż.

7. Jaskier mały z korzeniem utłucz y zmieszay z octem, y okładay.

8. Brodawki ną ręku, álbo ná iakim kolwiek członku zgubisz, smaruy ie często sokiem, ktory wychodzi z drew na ogniu będących. Także krwią z myszy zywo rozdartey.

9. Brodawki gubi sok wiśniowy, kiedy nim kto często brodawki naciera, álbo wierzchołki z dziewanny potłuczone, y przykładane.

21. *Lekárstwo tym, ktorzy krwią pluią.*

WEźmii łayno wieprzowe, ususz go y utrzyi ná proszek, day tego proszku pić w trunku iákim, iest rzecz pewna y doświadczona, że iuż krwią pluć nie będzie.

2. Weźmii myszych łaien utrzyi na proszek puł dragmy, álbo dwa skrupuły, zmieszay z pułkubka wodki babczáney,

cu-

cukru, zmieſzay to razem, tego trunku zażyway rano ná czczo y na wieczor, idąc ſpáć, czyń to rázy kilka á będzieſz od tey choroby wolny.

22. *Lekarſtwo na mdłości*

G*Ałgan.* Kiedy kogo mdłości częſto napadaią, albo kiedy kto krew puſzcza y boi ſię mdłości, niech w ten czas trzyma gałgan w gębie, broni ten korzeń mdłości człowieka.

2. *Łanuſzká.* Weźmii kwiatu tey Łanuſzki utrzyi ią ná proszek miałki, day ią pić w trunku iakim, mdłości częſte odpędza y uzdrawia.

3. *Mánna.* Krew z noſa pobudza, doſtań liścia od Manny, włoż ie w nos, nie żadługo krew z noſa poydźie.

4. *Szołwia.* Warz tę ſzołwią z Piołunem, pii z trunkiem iakim chceſz, czerwoną nie moc uzdrawia.

23. *Lekarſtwo na bol żołądka.*

K*Wiat Piołunny.* Weźmii kwiatu piołunowego garść, námocz w puł garcu gorzałki, niech moknie przez dni kilka w cieple, potym przecedz y przyday do niey gwoździkow, imbiru, namocz znowu w tey ſamey gorzałce, kiedy dłużey moknie tym lepſza będzie, kiedy będzie

dzie żołądek bolał, wypii kieliſzek, bol żołądka uſtanie.

2. *Wilcze ielito.* Weźmii wilcze ielito uſuſz ie, utłucz w mozdzierzu, day go w piwie pić tak wiele iak ná noż możeſz wziąć, gryzienie żołądká uśmierza,

3. Kiedy kogo żołądek boli, weźmii płat ſukna, napuść go gorżałką, posyp go imbierem, y przyłoż go na żołądek, kiedy boli, uſtanie bol wkrotce.

4. *Korzeń Fiałkowy.* Doſtań tego korzenia utłucz go ná proſzek, tego proſzku daway pić z winem, àlbo z polewką lub z roſołem, day tego proſzku ná raz ieden pułtory ćwierci łóta, boleść w krotce uſtanie.

5. *Grzybienie.* Weźmii kwiátu grzybieniowego, y kwiatkow liliowych białych, gotuy to w occie dobrym, to przykładáy ná pępek, bol w krotce uſtanie.

6. *Pieprz.* Weźmii pieprzu coć ſię podoba, utłucz go y namocz czy w winie, czy w gorzałce, niech moknie iak naydłużey, tego dawać pić, kiedy kogo żołądek boli, bol uſtanie w krotce potym.

24. *Lekarſtwo ná bol oczow.*

D*Ziewanna.* Warz te liście dziewanny w wodzie, maczay chuſtkę w tym, y

pryy-

przykładay ná oczy, boleść to oddala y oczy czyste y piękne czyni.

2. *Centurya.* Nazbierać tego ziela w láto utłucz go ná miazgę wyciśniy z niego sok, iest ten sok bardzo dobry, osobliwie na bol oczu y głowy, y inszeboleści, trzeba go przewarzyć y chowáć, może się konserwowáć rok cały.

3. *Na spędzenie bielmá z oká człowiekowi Mlecz zwyczayny.* Weź nii mleczu niskiego świeżego, ktory láda gdzie po drogach rośnie, wyciśnii z niego sok, ile będzie soku, tyle przyday do niego pokarmu białogłowskiego, zmieszay to razem, y zapuszczay oko kroplami.

4. Weźmii náśienia szołwii polney, utrzyi ią na proszek miałki, tym proszkiem zasypowáć oko zaszłe bielmem, rzecz doświadczona.

5. Weźmii miodu szumowanego żołci koźiey, y kokoszey po trosze, warz to razem w garku miedzianym aż do połowy, żeby wywrzało, potym odley w bánieczkę, kiedy potrzeba, puszczay na bielmo kilka razy przez dzień.

6 Weźmii stárą podeszwę od bota, spal chustkę, przyday do tego tyleż miałkie-

go

go Aloesu, umieszay to razem, y tym bielmo zásypuy.

7. Weźmii surowe drzewko laskowe, wywierć w nim dziurę, włoż w nie kilká ziarn pieprzu, utrzyi ná osełce kośney winem polewaiąc, tym co się utrze, bielmo ná oku pocieray.

8. Tłustość przepiorcza czyści wzrok y zmazy czyści.

9. *Len.* Weźmii tego ziela, utłucz go ná miazgę, wyciśnii z niego sok, tym sokiem pocieray oczy krwawe, doświadczonym iest lekarstwem.

10. *Jaskołcze ziele.* Weźmii świeżego tego ziela, utłucz go na miazgę wyciśnii z niego sok, tym sokiem zapuszczáć oko.

11. *Gorczyca.* Weźmii nasienia gorczyce białey, przyday miodu, imbiru miałkiego, żołci od białey kokoszy, żołci kuropatwiey, puszczay to w oczy chore, á będziesz zdrow.

12. *Cynamon.* Utłucz Cynamonu ná proszek miałki, z sypuy nim oko.

13 *Jastrząb.* Dostań iastrzębia żywego, oskup go, warz go w oliwie, odley tę oliwę, a chowáy ia, kiedy bolą oczy, tym oleykiem zapuszczay oczy: iest ten ole-

iek

iek dobry na wszystkie choroby oczu, na liszaie, krosty, y pstrociny.

17 *Ięczmyk z oká zpędzić.* Weźmii z Apteki *Serápinum* iest to *Gummi*, rospuść winnym octem, tym pomazuy krostę ná oku, álbo powiece, ktora ziarnu ięczmiennemu podobna, ta krostka zginie od tego

14. *Mrowki.* Weźmii mrowek, pourywáy im głowki, utłucz te mrowki, przyday do nich sliny ludzkiey, umieszay y tym smaruy tę krostę.

25. *Lekarstwo na wybawienie z ran żelaza, kulę, strzáły, y szkła.*

KOrzeń Omanowy. Weźmii tego korzenia omanowego, y Kokorniku swoyskiego, korzenia Trzcinianego, Sadła wieprzowego, miodu praśnego, każdego coć się podoba, wierć to wszystko społem, niech z tego będzie maść na te rany, kiedy iey przyłożysz, wyciągnie z rany strzałę, gwoźdź, szkło, kość y insze rzeczy.

2. *Jaszczurka.* Złapay iaszczurkę zieloną na czterech nogach, zabii ią y przyłoż na ranę, wyciągnie z rany szkło, strzałę y inne rzeczy, kiedy tę iaszczurkę spalisz na proch, y tym proszkiem boleiące zęby potrzesz, bez boleści wyiazą z dziąseł.

3. *Na postrzał*, Weźmii rosołu od kwaśney kapusty, także ciasta kwasnego z dzieże, uczyń z tego plastr, przyday do tego białkow iaiowych kilka, hałunu, zbii to wszystko rázem, zmaczay w tym białku y hałunie paczesie lniane, przykładay ten plaster pomieniony z rosołu y ciasta.

4. Złapay mysz, rozedrzyi ią żywo, y przykładay na ranę, wyciągnie z rany strzałę, grot, kulę, szkło, drewno, iad zadany okalęczeniem iádowitym, álbo trucizną.

5. Węgorzowa tłustość, pożyteczna iest ná rany, na głuchotę w ucho wpuszczony, hemoroidy uśmierza.

6. Weźmii świeże gąsiorowe łayno, przyłoż ie na ranę, wyciąga z rany kulę, strzały, y szkło.

7. *Robaki z rany wywabić.* Weźmii Twarogu świeżego dziś tworzonego, przyłoż go do rany, w ktorey są robaki, niech tak pobędzie przez godzinę, do tego twarogu wylażą robaki, czyń tak razy kilka, iak obaczysz, że iuż niemasz robakow w ranie, możesz przykładać plastry goiące, álbo liście Topolowe ná ... prętko zgoi się pod temi liś...

O*Set koński.* Weźmii ostu tego, ktor zowią szkapim, álbo czartowym, u susz go w cieniu, utłucz go na proszek drobny, day tego proszku co zaważ czerwony złoty, day to w winie białym pić, zdrow będzie do 4. razow piiąc to często.

a. *Ruta.* Weźmii Ruty świeżey, utłucz ią na miazgę, wyciśniy sok, tego soku wley w uszy, á liście potłuczone przykładay na skronie, może y nasienie świeże hanyżowe utłukszy pić z wodką bukwicową,

3. Dostań Gołębia żywego, rozedrzy go żywo, y przyłoż na głowę szalonemu, melancholikom, na nogi Podagrykom, służy także krew gołębia na bol oczu, rany goi, łayno gołębie iest dobre na záwrot głowy y bol, ná łamanie w stawach, na bol w bokach, łopatkach, y karku, zażywaią y ná kámień, piiąc ie w trunku iakim.

4. Dostań kury żywey, rozedrzyi ią żywą, y ciepło przyłoż na głowę szalonemu, albo w głowie ból maiącemu, także na dymienice, z ktorych wyciąga iad, y ... z ktorych krew zastánawia. O... ...kosz pod ogonem, y na mo...

rową

rową dymienicę álbo wrzod przyłożona, wyciąga z nich iad.

5. Tłustość kapłonia, leczy wargi popadane, bol uszow uśmierza, puszczaiąc ią w ucho, ięczmyk z ócz zgania, smaruiąc nią oczy.

6. Kiedy kto oszaleie, ná początku zaraz trzeba go związać, ieżeli nie będzie spokoyny, otnii go rozgą, ogul mu głowę, y przyłoż na nię kurę czarną rozdarta żywą, álbo gołębia, álbo szczenię, á! płuca cielęce, álbo chrzan uwierciany, álbo rakow żywych utłuczonych, raki trzeba odmieniać dwa razy na dzień, bo prętko śmierdzą. Kąpać trzebá w wolney wodzie, pilnuiąc go, żeby się nie zaláł.

7. Kiedy kto w gorączce szaleie, weźmii żabę ziemną ropuchę, spal ią ná proch w garku, ten proszek zawieś ná gołym ciele szalonemu, służy to y tym, ktorym krew z nosa często idzie, álbo uryna w nocy w pościeli odchodzi, maią ten proszek nosić na gołym ciele, á wolni będą od tego.

8. Weźmii iaką żabę ziemną, ususz ią, przykładay ią ná dymienicę álbo morowe bolączki, także y pod czás powietrza na szyi noś, iest rzecz dobra.

9. Kiedy pies, wilk, koń, wściekły ukąſi, álbo człowiek ſzalony kogo, przemyi zaraz ranę dobrze, okładay ia rutą świeżą dobrze tłuczoną, daway ranionemu pić przez dni 40. raki ſuche na proch utłuczone, toż ſłuży y bydłu, y kiedy żmiia ábo wąż ukąſi.

27. *Lekarſtwo na bol głowy.*

GŁowy bolenie oddala białek iaiowy ubii z mlekiem, y z oliwą, przyłoż to do czoła. Noś na głowie Poleiowy wieniec. Sok cebule w nos ſarkać, albo wodkę maieranową. Liście macice winney utłucz na miazgę, to przykładać na głowę. Czarnuchę utłucz, przyday do niey octu dobrego, zmieſzay to razem, przykładay na głowę, nozdrze y ſkronie tąż czarnuchą pomazuy. Utłucz rutę na miazgę przykładay na głowę.

2. Weźmii chleba kwaśnego, rázowego, álbo ciaſta kwaśnego, przyday kminu tłuczonego, kwiatu bzowego. Rożanego octu łyżkę, zmięſzay to razem.

3. *Rumienek pſi.* Weźmii tego rumienku pſiego, warz go w piwie, pii częſto, mocz w nim nogi, zawrot głowy odpędza.

4. Warz marunę w piwie, y pii częſto wiewiorki iaday, hanyż iaday z potrawami y chlębem.

5. *Rumienek.* Weźmii tego rumienku, utłucz go ż octem, y na czoło przykładay, wieniec poleiowy noś ná głowie, á zawrot głowy ustanie, warz także belicę w occie mocnym, tym często głowę myć y to pomocne iest.

6. *Rumienek.* Weźmii kwiatkow rumienkowych garzści dwie, Maieranu, Róży czerwoney, kopru ogrodnego, każdego po garzści: to wszystko warzyć w wodzie studzienney, zmaczay w tym chustkę, y przykładay ciepło na czoło y skronie często, bol cięszki głowy usmierza.

7. *Makowe liście.* Weźmi liścia makowego, utłucz ię na miazgę, przykładay na skronie, zá uszami, y na wierzch głowy, boleść uśmierza.

28. *Lekarstwo na bol ucha.*

Piołunkowy oleiek Słuch naprawuie w ucho wypuszczony, leczy febry kwartany piiąc go po kropel dziesięć z winem, żołądkowym chorobom, biegunce, gryzieniu, womitom, sprzeciwia się, wypity z winem, może nim smarować żołądek y to pomaga.

2. *Oleiek migdałow gorzkich* Kiedy kto niedosłyszy, weźmii tego oleiku trochę zmieszay z proszkiem bobrowego stroiu, umaczay w nim bawełnę, włoż w ucho ciepło, á w krotce lepiey słyszeć bę-

dzieci, możenim smarować członki, kiedy bolą.

3. *Węgorz.* Tłustość węgorzowa dobra iest na głuchotę. puszczay ią w to ucho na ktore niedosłyszysz, dobra iest y na rany smaruiąc nią, hemoroidy uśmierza smarowanie nią.

4. *Cebulá* Weźmii cebulę wielką, uczyń w niey wewnątrz dziurę, naley w tę dziurę oliwy pełno, zalep ią, upiec w popiele, álbo w piecu, wyciśnii z tey cebule upieczony oleiek, puszczay go w ucho boleiące, boleść ustanie y słyszeć będziesz.

5. Weźmii Migdałow gorzkich, wyciśnii z nich oleiek. warz czarnuchę w wodzie, przymieszay tey wody trochę do tego oleyku, zagrzey to trochę, y wley w ucho letnio, ból prętko ustanie y robaki wypadną z ucha niedługo.

6. Głuchemu osobliwie staremu, weźmii mrowczych iaiec, przyday do tego bzowego kwiatu, utłucz to razem, wyciśniy sok, tego soku wley w uszy potrosze, pomaga.

7. *Piołun.* Warz w winie ten piołun, á parę tę puszczay ciepło leykiem do ucha, możesz także zrobić sok z cebule y Bożego drzewka, y puszczać w ucho.

8.

8. *Maieran.* Wezmii tego majeranu, utłucz go na miazgę, zagrzey go, y puszczay w ucho, szumy y dzwięki uśmierza, także y kozie bobki, utrzyi, y zmieszay z mąką ięczmienną y z miodem, y to przyłoż, pomoc czyni.

29. *Lekarstwo na paraliż.*

DOstáń ladłá bocianowego, zmieszay go z gorzałką, tym smarować mieysca zarażone, tatarskie ziele z muszkatołową gałką trzymay pod ięzykiem, y to żuy.

Weź nii mrowisko ze wszystkim, uwarz ię w wodzie, kąp się w niey, iest to lekarstwo dobre na paraliż, ná bolenie stawow, prażąc się onym.

30. *Lekarstwo na rupturę.*

JEżowa tłustość. Jest bardzo dobra na uráz, álbo rupturę, smaruiąc się nią często.

2. Uraz álbo rupturę gdy kto dostanie, weźmii glist ziemnych czerwonych długich, bywaią one y w gnoiu, włoż ie w sloick szklany, wley do nich oliwy, wystaw ná Słońce, álbo w polewanym garku, wstaw w piec ciepły, áż się rozpuszczą robaki, tym oleykiem smaruy uraz álbo rupturę, kiedy iesteś w tym defekcie, wárz żywokost w piwie, y to pi

częż

częſto, może tym źielem okładać rupturę, w krotce zdrow będzieſz.

31. *Lekarſtwo na kurcz.*

KUrcz kiedy kogo napadnie, pomaż ſobie śliną na tym mieyſcu, albo potrzyi kopytem łoſim, álbo węgorzową ſkorką nogę obwiąż, kurcz przeſtanie.

32. *Lekarſtwo na Szkorbut.*

SZkorbut álbo gnielec ieſt choroba táka, kiedy komu dziąſła pnchną, albo krew z nich ciecze, z gęby cuchnie, ná n gach, ramionach, álbo innych ciała cz ściach ſ lamy czarne, żołte, albo ſine ſię pokazuią, kiedy boki bolą, dychawica, y ociężałość ciała dokucza. Tak trzeba leczyć, nayprzod krew puścić, potym weźnii rzeżuchy wodney álbo ſzczawiu mnieyſzego, z kwiatem y korzeniem, pokray go, y namocz w koźim mleku, w garku przez noc, nazaiutrz gotować to przy wolnym ogniu, żeby tego uwrzało kwarta, przecedź, y to mleko pii có dzień zrana na czczo, może to pić we trzy godźiny po obiedzie, póty, póki ſię krew nie przeczyści, y chory do zdrowia nie przyidzie, w tey chorobie zażyway maślanki.

Gęś tłuſtością ſwoią, leczy wargi popadane, kurcz, dzwięk w uſzach świerzb, leczy, łayno pite urynę pędzi, ſzkorbut

puchlinę, żołtą chorobę kaszel odpędza, y gorączkę leczy.

33. *Lekarstwo na zatrzymanie krwi z nosa.*

KIedy komu krew często z nosa uchodzi, tak trzeba leczyć, natrzyi czoło octem dobrym, tył głowy námaczay wodą zimną, albo wleź w wodę po pas, utłucz pokrzyw świeżych, y na czoło przykładay, może y łayno świnie ciepłe do nosa przyłożyć, álbo kto má wodkę przepalaną z żabiego skrzeku, day wypić kwaterkę, krew zastanawia.

Gdy kogo krew często uchodźi, przez nos, albo iakim inszym członkiem, niech się nápiie koźiego łayna warzonego w piwie, raz y drugi, krew ustanie, iest to koźie łayno dobre w kolce, zażywać go często, kolkę leczy.

Zaba. Dostań żaby iakieykolwiek spal ią na proszek w garnuszku, kiedy krew komu idzie z nosa álbo z kądkolwiek, day mu tego proszku w trunku iakim wypić, krew prętko záſtanowisz, możesz tego proszku posypać na szyię, krew zastanawia prętko.

34. *Lekarstwo na pamięć.*

WEzmii nasienia gorczyczanego, utłucz go drobno, umieszay z gorzałką, przyłoz to na tył głowy, czyn

tak

tak razy kilka. pamięć przywrocić prętko możesz, trafia się to z choroby długiey tym lekarstwem pamięć przywrocisz.

35. *Zanokcice zgubić.*

WEźmii glist ziemnych, utłucz ie, przykładay na palec w chusteczce rozłożywszy, zanokcice łatwo zgubisz.

Kiedy kto często zanokcice miewa, maczay ie często uryną swoią ciepłą, czyń to często, ta woda zanokcicom wyrastać nieda. Pomaga to sparzeliznom smaruiąc ie tą wodą.

36. *Na oparzeliznę.*

KIedy kto ukropem, prochem, gorzałką, álbo iakimkolwiek ogniem sparzony, członki smaruy oleiem lnianym, przymieszawszy do niego trochę minii, zawięzywać takich ran nie potrzeba, bo chusta do ciała przylgnąwszy skorkę młodą by odrywała.

Sparzeliznę trzeba leczyć tak, weźmii słoniny starey, skrob ią y przykładay tę skrobaną słoninę przez godzinę ze 4. razy, wielką pomoc uznasz; á ieszcze lepiey stłukszy słoninę, warz ią w occie godzin dwie, potym ochłodzić y tłustość zwierzchu zebrać, ocet wytłoczyć, y tym smarowáć, y od potrzeby chować.

37. *Na gwodziec.*

WEźmii tych ziol Łobody Lebiotki, utłucz to na miazgę, przykładay często na kołtonowate palce.

Goździeć álbo kołtun leczą tak niektorzy. weźmii głogu, albo cierniowych gałązek, posiekay ie drobno, warz ie w garku nakrytym, y to pii często, możesz názbierać pałek czarnych, ktore rosną na wodney trzcinie, warz ie, y kąp się w tym, przez czas długi poki kołtun nie upadnie.

38. *Na bol gardłu.*

WEźmii gniázdo Jaskołcze ze wszystkim, utłucz ie na proszek, warz ie z mlekiem słodkim, iak kaszę, przyłoż to na gardło ciepło, kiedy kogo boli, weźmii łayno psie białe, ususz go, y trzyi na proszek, pii go z piwem ciepłym, gardło bolèć przestanie.

39. *Na gorączkę.*

WGorączkách tak lecz, weźmii pietruszki, przyday do niey octu, utłucz to na miazgę, y to przykładay ná pulsy, álbo ziela srebniku, álbo do podeszew gołych przykładay sledzia, álbo lina, gorączki to leczy.

Gdy chory w gorączce sypiáć niemoże, weźmii nasienia maku białego, nasie-

nia

nia ogurkowego, naśienia melonowego, (ieżeli możesz mieć) naśienia arbuzowego, álbo bániowego, po pułgarzści káżdego, utłucz to w mozdzierzu, albo uwierć w donicy miałko, przyday do tego wodki Rożaney, álbo wody prostey kryniczney przewarzaney pułkwarty, przecedź ią przez chustkę czystą, osłodź cukrem, day to choremu pić, żrana kwáterkę, na noc kwaterkę, zimno nie grzeiąc dáway to przez kilka dni, poki się gorączka nie przesili, iest to lekarstwo doświadczone, kiedy głowa w tey chorobie boli, uwierć maku białego w donicy, przyday do niego trochę wodki rożaney. álbo białku iaiowego ubitego przykładay na chuście do głowy zimno, poki bol głowy nie ustanie.

Weźmii paiąka, przyłoż go na pulsy w gorączkach, paieczyna iest dobra na rany przyłożona, bo ie goi.

Weźmii śledzia cáłego, przyłoż go do podeszwy u nog w gorączce, gorączkę leczy. á rosoł od śledzi, czyści wrzody śmierdzące, y piekielny ogień gaśi, ślinogorz y wrzod w gardle rozpędza smaruiąc nim gardło.

40. Na zerwanie się człowiekowi.

WEźmi Bukwice, żywokostu, Macierzanki, warz z octem y oliwą, y to dawaj pić, może się y tym smarować, pomaga do zdrowia.

41. Na stłuczenie dawne.

WEźmii żytnych otrąb, warz ie w occie dobrym, przyday do tego sadła starego wieprzowego, Ruty usiekay drobno, y tym koło bokow y krzyżá okładay przez czas nie mały.

42. Na odmrożenie członka iakiego.

KIedy sobie kto nos, palec, rękę, nogę, á bo iaki inszy członek odmrozi, niech przykłada na to mieysce iabłka zgniłe, álbo zmrożone, ciepło: álbo groch surowy zeżwany.

43 Moż aby nikomu nieszkodził, żeby nieczuł

POrzrynáy przed wschodem Słońca pokrzywy parzące, gotuy ie w oliwie, y schoway to na zimę, iak mrozy będą nacieray tą oliwą ręce y nogi, á mrozu czuć nie będziesz.

44. Na bol nog.

WŁosow znaki są te, bywaią takie wrzody pospolicie na nogach, z ktorych włosy wychodzą, zagoić się ranom ropistym, żadną miarą niedopuszczaią, y chorych bardzo trápią, lécz ie takim

spo-

ſpoſobem, wezmii makowin iak náywięcey, ſpál ie na popioł, zrob z tego popiołu ług, tym ługiem ciepłym á niegorącym, áni też zimnym przemyway ráno y ná noc, álbo moczyć ten wrzod, do tego ługu włoſy wſzyſtkie z wrzodu wychodzić będą, obáczyſz káżdy. Poty ten wrzod tym ługiem przemywáć potrzeba, póki ſię włoſy pokazowáć nie przeſtuną. Wywabiwſzy włosy, dobiero ranę okłádáć brzozową cienką ſkorką, álbo plaſtrem iakim goiącym, aż ſię zagoi.

Nápuchlinę w nogach. Weźmii łayna wołowego, álbo krowiego, świeżego co chceſz, warz ie w winie dobrym áż zgęſnie, obłożże nim tę nogę opuchłą, á wkrotce uleczyſz ią, że puchlina prętko znidzie, á ieżeli ſię bol y puchlina w inſze mieyſce przenieſie, toż ſamo y tam przykładay, uznaſz ſkutek pewny.

Mycie nog w gorączkach na ſpanie. Weźmii Slazu ſwieżego, Sałaty, liścia ogurkowego, baniowego, Fiałkowego, każdego po garźści, kwiatu Grzybieniowego, y Fiałkowego, oboyga po 1. ſzczypcie, warz to razem w tey wodzie, w tey wodzie myi nogi choremu idąc ſpać, á nie ocieray ich niech tak ſame dobrowolnie wyſchną, potym ſpać może.

W drogę idącemu. Kto chodzi piechotą często w dalekie drogi, niech ma przy sobie belicę. á niezfatyguie się nic, gdy zas bol słyszy w nogach z drogi, niech potłucze tę belicę z sadłem wieprzowym y niech przyłoży na nogi, bol ustanie y zdrow będzie potym.

45. *Wargi popadane leczyć.*

DOstań Gęsi tłustey, smaruy wargi popadane tłustością gęsią, leczy ie y zagaia, leczy kurcz, dzwięk w uszach, krew uśmierza; łayno pite urynę pędzi, szkorbut leczy, puchlinę zpędza, żołtaczkę, kaszel odpędza, y gorączkę gubi

Gdy się komu wargi padaią, niech ie smaruie sokiem, ktory się sączy z łyżek, álbo warząch kuchennych, ogniem trochy przygrzanych, leczy to wargi.

46. *Ospa aby na wierzch wychodziła.*

WEźmii nasienia rzepnego, namocz go w piwie, to piwo ciepłe niech dźieci piią, Ospa wszystka na wierzch wynidzie, y dzeicię zdrowe będzie, ále trzeba ie w cieple chować.

47. *Choroby Dziecinne leczyć.*

CHoroby wszystkie małych dzieci leczyć możesz, weźmii parę iaiec kurzych, wybii ie ze wszystkim, weźmii násienia konopnego garść, korzenia pietru-

truſzczánego ſwieżego, octu winnego, álbo wodki rożáney łyſzkę, chleba białe go ośrzodki, to wſzyſtko weſpoł w moz-dzierzu utłucz, álbo w donicy uwierć, y to ciepło ná chuście roſpoſtarſzy, w około okładay, álbo opáſuy, dziecię potym zdrowe będzie.

48 *Na zapamiętywanie ſię dzieciom.*

WEźmii ziela tanuſzki ſuchey, utłucz ią na proſzek miałki, day ią wypić w trunku iakim, możeſz y świeżą utłuc na miazgę, y to na głowę dziecięciu przykładay, ieſt to lekarſtwo doświadczone, na zapamiętywanie ſię dzieciom, leczy, y pamięć przywraca.

49. *Zapalenie Języka.*

WEzmii korzenia Fiałkowego, warz go w wodzie, tą wodą ciepłą płucz gardło, czyn to razy kilka, pomoc wielką czyni.

50. *Na zasychanie w noſie.*

WEźmii korzeniá burakowego świeżego, álbo kwaśnego, zaſtruż go cienko y włoż w nos, trzymay go w nosie, wkrotce odwilży y materyą wyprowadzi, y mozg czyści.

51. *Kąpiel robić.*

WEźmii liścia wierzbowego, álbo owsa w snopach, warz to z wodą, y

kąp

kąp ſię, ſłuży to na kámień, ná ſzkorbut, y ná tęiknicę, ſuchoty y kroſty, kiedy wychodzą po twarzy.

52. *Tyzannę robić.*

TYzannę choremu robić tak, ktorą daway miaſto piwa choremu, weźmij Jęczmienia pięknego garzść, rodzenkow małych, hanyżu po puł garzści, warz to w wodzie kryniczney przecedziwſzy daway choremu pić, w gorączce.

53. *Chłodnę robić.*

WEźmii olizyny czarney. Dziewanny, Macierzanki, hałunu kawałek, przyday do tego połowę wina, drugą połowę wody, warz to dobrze, maczay w tym chuſtkęy ciepło przykładać często, ieżeliby rána była, plaſtrem ią przed chłodem zaſłonić.

Także drugie chłodne na zapalenie robią; Weźmij drożdzy piwnych, wina kieliſzek, parę iaiec kurzych, hałunu trochę mąki pſzeniczney, miodu praśnego, zmieſzay to wſzyſtko ſpołem, zagrzey przy ogniu, y to przykładay, wyciąga ogień.

54. *Piiakowi obrzydzić Piańſtwo.*

SPal Jaſkołcze nogi ná proch, day pić piiakowi w tym trunku, ktorym ſię u-

piła: álbo dostań iaiec sowich, ugotuy ie, y daway w potrawach ieść przez kilka dni niewiadomie, áż sobie piiáństwo obrzydzi.

Kiedy komu chcesz gorzałkę álbo wino, álbo inszy trunek obrzydzić, weźmii żabę zieloną, ale nie ropuchę, ususz ią, y utrzyi ná proszek, daway tego proszku w trunku iakim piiakowi pić, możesz mu tym obrzydzić piiáństwo.

Żabi skrzek dobry iest ná rożą, bo chłodzący iest.

55. *Piianego otrzeźwić.*

KIedy chcesz prętko piianego otrzeźwić, day mu pić dużo octu, możesz mu też dać także ieść kapustę surową kwasną, pomaga y to.

56. *Upoić kogo.*

JEżeli chcesz upoić kogo prętko bez szkody zdrowia, warz w wodzie skorki pokrzywowe, áż się woda zaczerwieni zmieszay ią z trunkiem, iakim chcesz, y to daway pić, a obaczysz prawdę.

57. *Kto niechce bydź piianym.*

JEżeli kto niechce bydź piianym podczas iakiey ochoty, weźmii nasienia pietruszczanego, utrzyi ie na proszek miałki, day go wypić w takim trunku, iáki masz pić podczas ochoty, uznasz prawdę tylko sprobuy.

KRew iego dobra y ſkuteczna na wywabienie makuł z ſukna.

Głowa na proch ſpalona, z młodym maſłem umieſzana, leczy y goi ſtrupy y parchy na głowie.

Mozg zaięczy upieczony, ſmaruiąc ſię nim, trzeſienie rąk, y wſzelką ſłabość członkow człowieka, z wielkiey choroby pochodzącą uśmierza, y do pierwſzey czerſtwości przywodzi.

Tenże mozg znácznie pomaga, ſmaruiąc nim dziąſełka małym dzieciom, prętko potym wychodzą, bez bolu wynikaią im ząbki.

Serzyſko iego z octem pite, wielką chorobę znacznie leczy.

Toż ſerzyſko zaięcze umieszay z Dryakwią Wenecką, ieſt lekarſtwem ludziom otrutym, umieſzay z winnym octem dobrym, y tego záżyway.

Weźmii tego ſerzyſka, umieſźay z octem, kiedy ſię zápiecze pokarm w pierſiach Białeygłowie, tym ſmaruiąc, rozwilża y rozpędza twárdości nabiegłe leczy y goi.

Mięſo zaięcze pieczone, ieſt pomocne ſzeplowanym y zranionym wnętrznościom, y zwrzodziałym, gdy go kto zażywa.

Gotuy mięso zaięcze, tym rosołem niech omywa nogę ten, ktory cierpi podagrę, uśmierza to bolesć, y w członkách zdrętwienie leczy.

59. *Lekarstwo z Lisa.*

SAdło Lisie, iest lekarstwem żyłom naderwanym, smaruiąc się nim, w uszach szum uśmierza puściwszy go w ucho trochę, strupy wszystkie na głowie goi y czyści, krosty po ciele ślimaczące się leczy.

Płuca Lisie dobrze w winie opłukáne, y wysuszone, subtelno na proszek utárte, zapraw z cukrem, rzecz iest bardzo specyalna, y osobliwa do goienia w ciele ludzkim owrzodziałych płucow, gniiących, okrostawiałych, w suchotach, w cięszkich kászlach, dusznośći w piersiach, wielce skuteczny iest, ktorego iak zaulepek álbo konfekt zażywać, na ten czas trzeba się wystrzegać, słono y kwaśno iadać, á tak każdy dozna skutku na tę dolegliwość.

Sledziona lisia twardości zbytnie w człowieku odwilża, odmiękcza, y wszelakie rozpędza nabrzmiałośći ciała, warz ią y pij, iednak przecedziwszy y ocukrowawszy dla smaku, za częstym zażywaniem, pomoc pewną y skutek uznasz.

Krew

Krew Liſa wyſuſzona, y utarta na proſzek, pita w trunku, kámień w nerkach y pęcherzu kruszy, y boleści w krzyżách dla rznięcia piaſzczyſtego znacznie uśmierza piiąc z wodką łamikamienią álbo też tą krwią ſmaruy ſłabizny y krzyże tym, co ná kamień choruią.

Cała Liſzka uſuſzona y na proſzek utartá, używać tego proſzku z wodką Fiałkową álbo podbiałową, bardzo ieſt rzecz dobra y pomocna, leczy pierſi y płuca ludzkie zranione, nawet od ſuchot broni y záchowuie.

Międo liſie odarte ze ſkory, y dobrze gotowane, żeby od kości odſtało, przecedź tę polewkę, ſmaż to z oliwą, áby ſię ſtało oleykiem, ktorym żyły ſchnące ſmáruiąc odwilża, nawet y boleści po kościach y członkach znacznie uśmierza.

Łayno liſie uſuſzone, y utarte na proſzek miałki, z octem rozpuſzczone, brodawki ná ciele ludzkim będące, kilka razy ſmarowane, trawi y niſzczy, goi wſzelakie chropowatości zpędza, y pięknie ciało czyści.

60. *Lekarſtwo z Jeża.*

SKora Jeżowa cała ſpalona na proch, ten proſzek pii w trunku iákim chceſz, ſłu-

ży to tym, ktorzy w nocy w łożku ryby łowią, ieſt doświadczone lekarſtwo.

Wątroba ieżowa na proſzek ſtarta, umieſzay ią z miodem pitym, y wypii, ſłuży to zapalonym nerkom, ieſt doświadczonym lekarſtwem.

Mięſo tak świeże iako y wędzone, gotuy dobrze, daway to mięſo ieść tym, ktorzy ſą w puchlinie, ieſt to dowodne lekarſtwo na puchlinę.

Trędowatym y tym, ktorzy cery nie máią, gotuy to mięſo, y daway częſto ieść, cerę czerſtwą czyni y ſprawuie.

Sádło ieżowe ieſt dobre ná przepuklinę Dzieciom, ſmáruiąc nim od dołu áż ku krzyżom bardzo pomocne.

61. Lekarſtwo z krolikow domowych.

SAdło z tych krolikow domowych, ſłuży ná ſchnące, y twardości nabiegłe, na ktorey kolwiek części ciała, ſmaruiąc ſię nim zrana y ná noc, odwilża y rozpędza twardości, y od otoku broni y zachowuie.

Mozg z tych Krolikow, piſzą niektorzy autorowie, pieczony w popiele, ieſt bardzo dobry, kiedy kto będzie otruty, álbo iakim przypadkiem z nieoſtrożności otruie ſię, temu zaraz iak nayprędzey day tego mozgu pieczonego z mlekiem,

álbo

álbo w iakim trunku, trucizná mu ſzkodzić nie będźie.

Krolika całego ná proch ſpal, ten proszek umieſzay z młodym máſłem, kiedy kto ma zapalenie gardła, tym ſmaruy, abo gdy ſię iakie gruczoły w ciele porobią y krośty, tym ſmaruy, rzecz dobrá na to.

62. Lekarſtwo na świerzb, ſtrupy, y parchy.

WEźmii náſienia Gorczyce, warz go w occie dobrym, tym ſmaruy tego, kto ma świerzb, álbo parchy, leczy to świerzb y parchy czyniąc to rázy kilka.

Weźmii czarnuſzki kilka łyżek, utrzyi ią na proſzek miałki, ſiarki łyżek 4. octu mocnego, oliwy co potrżeba, uczyń z tego maść, to ieſt ſmaż na ogniu iak należy, będzieſz miał z tego maść na świerzb, parchy y krośty rożne.

Jaſkołcze ziele. Weźmii tego zieła świeżego, utłucz ie na miazgę, wyciśniy z niego ſok, tym ſokiem ſmaruy twarz, zgánia ten ſok z twarzy słodki ſtrup, tym ſokiem ſmárować głowę, kiedy ie ma kto, leczy ie, warz piołun w winie y tym głowę myi, ieſt tákże dobry ſok biedrzeńcowy, náćieraiąc nim párchy leczy, y rány głowne wſzyſtkie.

Oman. Weźmii tego korzenia omanowego,

wego, warz go w miodzie pitym oblep dobrze, żeby nie wypárowało, pij ten miod przez kilká dni, zganiá z ciáłá nie tylko świerzb, ále y krosty, ktore bywáią po twarzy, y rękách, na ludźiách, korzenie zaś, ktore wywrzały, uwierć, y tym się smáruy razy kilka w cieple, potym się w łaźni wypocić, albo warz go w mleku áż rozewre na maść, przyday trochę soli, y tym nacierać świerzb y parchy, iest to lekarstwo doświadczone.

Cebula. Weźmii cebulę surową, posiekay ią drobno, y tym głowę nacieray dwa razy ná dzień do 3. Niedziel głowę zagoisz. Rob maść *tak*, weźmii Terpentyny, wołowego szpiku, kapłoniego sadła, smaż to dobrze, y tą maścią głowę smaruy.

Dzieciom małym maiącym strupy ná głowie, weźmii grochu, użway go w gębie na czczo, y tym smaruy, strupy się wkrotce pogoią.

63. *Lekarstwa na włosy áby dobrze rosty.*

Rzodkiew. Kiedy komu włosy wyłażą z głowy, bywa to z choroby, y przez inszy przypadek, ten niech weźmie rzodkwie, y niech ią utłucze na miazgę, wyciśn y z niey sok, tym sokiem niech głowę naciera y smaruie często, uznasz skutek, że włosy w całości zostaną. Taż

Taż Rzodkiew, utłucz tey rzodkwie ną miazge, warz w wodzie kąkol, przyday tęgo ſoku do tey wody kąkolowey y tym głowę myi częſto, włosy rosnąć będą prętko potym myciu, ieſt pewne doświadczenie.

Weźmii ośrodki z chleba Jęczmiennego, ſpal ie ná wągiel utrzy ię z ſolą y niedźwiedzim ſadłem, warz to dobrze áż zgęśnie iák maść, y tym ſmaruy głowę gdzie włoſow nie maſz potym: włosy wkrotce rość będą.

Jeżeli kto z młodu pocznie bydz łysym, ma to mieyſce łyſe ſmarować oleykiem ſłodkich migdałow, álbo żołcią wieprzową z oliwą zmieſzana, álbo krwią kretową ſmarować, álbo mlekiem ſobaczym.

64. Na wſzy y gnidy.

WEźmii złotołuſku czerwonego, Saletry, każdego po drachmie iedney, Gnidolzu dwie drachmie, ſtłucz to razem, roſpuść z oliwą, y octem, ſmaruy tym częſto głowę, uznaſz ſkutek.

Tłuſtość pſia dobra ieſt, ná ſuchoty, na ſtłuczenie, na podagrę, na bol uſzu. na gnidy w głowie, na ſłuch, ná świerzb. ſmaruiąc tą tłuſtością głowę, y piiąc ią częſto w trunku.

Dzięgiel. Weźmii korzenia tego warz

go

go w ługu, tym ługiem myi częſto głowę, wſzy od niego poginą.

65. *Na piekielny ogień.*

WEźmii Sledzia całego, przyłoż go do podeſzwy u nog w gorączkach wielkich, á roſoł od śledzi, czyści wrzody śmierdzące, y piekielny ogień gaſi, ślinogorze y wrzody w gardle rozpędza, ſmaruiąc tym rosołem.

Urynę ludzie piią będąc w powietrzu morowym, w ſzkorbucie, w ſuchotach, zamuleniu wątroby, śledziony, w żołtey chorobie, w puchlinie, w cięſzkim rodzeniu, w zatwardzeniu żołądka; ſmaruiąc się tą uryną w kroſtach, w gruczołach, w ogniu piekielnym, w parchach, w febrach, w boleniu oczu, uſzu, w drżeniu członkow, w bolu bokow, y śledziony.

66. *Włosy czernić y farbować.*

Łoboda. Kto chce mieć włosy czarne, weźmii tey łobody, utłucz ią na miazgę, wyciśniy z niey ſok, tym ſokiem włoſy ſmaruy y ſuſz ie na Słońcu.

Szołwia. Weźmii tey ſzołwii, utłucz ią na miazgę, wyciśnii z niey ſok, tym ſokiem nacieray głowę częſto, włosy czerni, ieſt rzecz pewna.

Centurya. Weźmii tego ziela, utłucz go na miazgę, wyciśnii z niego ſok, ſmaruy

ruy tym sokiem głowę, będziesz miał czarną y piękną.

Niedźwiedzia łapa. Weźmii tego ziela, utłucz go na miazgę, wytłocz z niego sok, przemywszy głowę ługiem naypierwey, potym tym sokiem smarować głowę, niech tak sámá uschnie głowa ná Słońcu, nietrzeba iey ocierać, kędzierawi to włosy.

Weźmii korzenia Hebdowego, wierć go z Oliwą, tym często włosy smáruy, potym kładź ná te włosy liście hebdowe, obwiąż głowę dobrze ná noc, czyń to razy kilká, áż skutek odbierzesz.

67. *Włosy gubić na mieyscach niepotrzebnych*

WEźmii żołci świniey, umieszay ią z octem dobrym, smaruy tym te mieysca, na ktorych włosow mieć niechcesz, to smarowanie włosy gubi. Słoniná gotowana y przywiązana do kości złomaney, leczy y zrasta się pod nią.

Jaskołcze ziele. Weźmii tego ziela świeżego, utłucz go na miázgę, wyciśniy z niego sok, umaczay w tym soku bawełnę smaruy nią te mieyscá, ná ktorych włosow mieć niechcesz, gubi to włosy nie potrzebne.

Lulek. Weźmii tego ziela lulku, y ziela świniey wszy utłucz ie ná miazgę, wy-

ci-

ciśniy z niego ſok, kędy ci włosy roſną niepotrzebne, powyryway ie, á na tym mieyſcu ſmaruy kilká razy, gdzieć włosy wyrąſtaią, włosy wygubiſz tym ſpoſobem.

Niedoperz. Krew tego niedoperzą dobra ieſt na włosy, bo im rość nieda kędy nie ſą potrzebne ſmaruiąc nią te mieyſca.

Bob. Weźmii łupin álbo ſkorki z ziarn bobowych, utrzyi na proſzek miałki, przydáy do niego ſoku wygnieconego z ziela świniey wſzy, tym ſmaruy te mieyſcá, ná ktorych włoſow mieć niechceſz, włosy wygubiſz.

Weźmii Salarmoniaku, żołci kozłowey oboyga ile chceſz, żmieſzay to razem y utrzyi iák maść, tą mascią pomazuy te mieyſca, ktore chceſz mieć gołe.

68. *Na ogorzeliznę od Słońca.*

PIwonia. Weźmii tey piwonii korzeń, warz go z bleywaſem, tym ſię częſto umyway, piegi y ogorzelizna zginie, czyń to kilka razy.

Czarnuſzka. Weźmii tey czarnuſzki utrzyi ią na proſzek miałki, przyday do bleywaſu, y octu dobrego, tym piegi ſmaruy, piegi y ogorzelizna poginą czyniąc to częſto.

Malon. Weźmii naſienia málonowego, u-

ususz go na Słońcu, utłucz go na prosżek miałki, przyday do tego krochmalu, roz mądź tą wodą y tym się często umyway, czyni twarz piękną.

69. Bielenie twarzy y rąk.

WEźmii soku limoniowego ile chcesz, przyday trochę soli, umieszay to ra zem, tym się często omyway, ále nietrze bá się ocieráć, niech tak sama twarz u- schnie, potym wodą omyi, wszelkie zma- zy zgáma z twarzy, ogorzeliznę y świerzb. Mogą tego zażywáć rzemieśni- cy ná ręce zaplugawione.

Warz korzeń złotołusku w wodzie, niech dobrze wre áż wywre, wygnieć potym, przyday do tego wayśtynu, wbii do tego dwa iaia, będziesz miał z tego maść. ktorey używay ná wszelkie zma- zy ciała osobliwie twarzy y ręku.

Weźmii mąki z ziarn Słonecznikow, żołci koziey, soku limoniowego, hałonu białego, każdego co chcesz, mieszay to razem, będziesz miał z tego maść, ná krosty na twarzy, tym smaruy twarz.

Weźmii hałunu tłuczonego co chcesz rozbii go z białkiem iaiowym, zgrzey to razem mieszay, aż pocznie wrzeć, zdey mii z ognia, ostudź, y tym smaruy twarz ná noc kilka razy, twarz będzie gładka y piękna.

70

R*Deſt.* Nazbieráy tego ziela Rdeſtu, warż go w ługu, tym ługiem krop gęſto y drobno po izbie, pchły od tego wyginą.

Warz Kmin z piołunem w ługu, iak oſtygnie, zmieſzáy z rybią żołcią, tym częſto krop izbę.

MoczCzarnuchę godzina od godziny, tą wodą izbę krop częſto.

Wapno niegaſzone utrzyi drobno, tym posypuy podłogi, pchły od tego zdychać będą.

Poley. Weźmii tego ziela kwiatu, kádź tym kwiatem częſto po izbie niſko, pchły od tego wyginą.

Oſet wyſoki. Nazbieraż tego oſtu wyſokiego, warz go w wodzie, tą wodą krop domy y poſłania, ta woda ieſt ná pchły śmiercią, bo od niey pchły zdychać muſzą.

Rumienek pſi. Weźmii tego rumienku pſiego, warz go w wodzie, krop tą wodą po ziemi, pchły od tego wyginą, y z domu poydą precz, może ten wygotowany rumienek potrząſnąć po ziemi:

Weźmii ziela, ktore zowią chłopaczkami, co chceſz, także Ptaſzego ogorka 10. drachm, to oboie uwierciawſzy roztworz

to

to wodą, krop tą wodą po izbie, od tey wody pchły się popukaią.

Pewna y to rzecz iest, y doświadczona; weźm i krwie kozłowey w naczynie iakie niskie, postaw na ziemi, zbiegną się pchły do ney z chęcią, á náiadszy się iey, pozdychaią; zwłaszcza kiedy naczynia kraie łoiem bykowym namazane będą, tedy nie tylko z szat ále z łożek pchły do tey miski wynidą.

Weźmii Piołunu, Ruty, Bożegodrzewká, miętki kobeli, Cząmbru, liścia Orzecha włoskiego, Paproci. Lewandy, Czarnuszki, Kolędru naci, Psiego lnu, te wszystkie ziołá, álbo niektore z nich włoż w łożko.

Weźmii tych ziół; Ostu, Rdestu, leśney banie, Jeżynowego liscia, Kapustne liścia, warz to razem w wodzie, y tym kropić podłogi, ta woda pchły wypędza y gubi ie.

Weźmii sadła Jeżowego, smaruy nim miotłę nową, do tey miotły zbiegną się wszystkie pchły, miey wodę gorącą na pogotowiu, to ich potopić możesz.

71. *Na pluskwy.*

WEźmii Siarki, Oliwy starey, oboyga co potrzeba, utrzyi to razem dobrze, tym ściany, szpary y łożka smaruy.

72.

72. *Na komory.*

JEżeli chcesz bydź wolnym od komorow, y noc mieć wolną, włoż do łożka, albo posłania gałązkę konopi kwitnących, tey woni komory nie lubią, y uciekną od ciebie.

Weźmii Kminu w usta y pogryź go miałko tym rozgryzionym kminem smaruy sobie twarz, y ręce od tego zápachu komory uciekaią.

73. *Na muchy.*

DOstań Bzowego, Kwinowego, y Cząbrowego liścia, káżdego z nich ile potrzeba, warz ie y krop gdzie są muchy, iedne od tego będą zdychać, drugie z mieszkania uciekać będą,

Muchy y Komory wypędzisz, kiedy czarnuszką, álbo wołowym gnoiem zakurzysz, kadzenia Jałowcu y Jesionowego, węże się boią.

Ciemierzyca. Weźmii tey ciemierzyce, warz ią w mleku, day to muchom ieść, muchy od tego mleka pozdychaią.

Nazbieray bedłek ktore się zowią wężowki, gotuy ie w mleku, day to ieść muchom, tak muchy iako y myszy od tego wyginą.

Utrzyi Aurypigmentu, warz go w mleku, day im ieść, y od tego muchy wyginą.

Je-

Jeżeli chceſz muchy ná iedno mieyſce zwabić, uczyń dołek iaki w domu, ná kładźże weń Płochowcu miętko ſtłuczonego, á tám ſię wſzyſtkie muchy zgromadzą, y tak ich łatwo wygubić możeſz.

74. *Muchy żeby koni niekąſały.*

JEżeli chceſz, áby muchy koni nie kąſały, kiedy robią, ktorym czy ciągnąć, czy ſię oganiać, weźmii liścia bań wielkich, ktore dobrze utłucz w mozdzierzu, tym ſokiem pomazuy konie, na to mieſce żadna nie padnie mucha.

75. *Na świercze.*

WEźmii bzowych gałązek, kiedy bez kwitnie, nazatykay go gęſto po ſzparach po izbie, ſkuteczna ieſt rzecz, bo álbo zdychać, álbo uſtąpić muſzą.

76. *Na muchy y komory w nocy.*

JEżeli chceſz mieć pokoy w nocy od tego robactwa, doſtań pierza, álbo ſkrzydła od Dudka ptáka, y kurzyć tym na faierce gmachy, drzwi, y okna zamknąwſzy, tedy od godziny do godziny, od takiey woni do ſzczętu wyginie ten nieſtatek, y dom wolny zoſtanie.

77. *Lekarſtwo dla nocnych rybakow.*

DOſtań mecherzyny od kozy álbo owce, ſpal ią na proſzek na faierce, day

ten proſzek z wodą, przydawszy do niey trochę octu, wypić temu nie ochędożnemu ná noc, ieſt to lekárſtwo doświadczone.

Gdy kto w nocy w pościeli ryby łápa, doſtań gardła kogutowego, uſuſz go, y utrzyi ná proſzek, daway to pić w trunku iakim, a niech mało pile ná noc, y może kto z nim ſpać, áby go obudzyć ktory raz ná dwor.

Jeſt ná ten defekt dobra rzecz, doſtań rybki, ktora znayduie ſię w brzuchu rozpłatánego ſzczupaka, uſuſz ią y utrzyi ná proſzek, day mu wypić, ieſt rzecz doświadczona.

Doſtań myſzy żywey, zálep ią w gárnuſzku nowym, włoż w ogień, niech ſię ſpali ná proſzek, utrzyi ią drobno, daway tego proſzku pić w trunku iakim tym, ktorzy ſię polewaią, ieſt ten dobry y ná włosy, trzeba tym proſzkiem ſmárować łyſiny álbo pocierać gołe mieyſca, włosy po tym rosną.

Rádzą niektorzy, áby ten, ktory ſię polewa w pościeli w nocy, y w dzień śpiący, pił wodę, w ktorey wrzał korzeń Grzybieniowy.

Jeſt ná to dobry wilczy czoſnek,

zażyway go iako chcesz, możesz y w potrawach, a zdrow będziesz.

78. *Mięso długo konserwować.*

MIęso świeże áby się długo konserwowało, ile pod czas lata, w tych miesiącach w Czerwcu Lipcu, y Sierpniu, gdzie nie masz Rzeźnikow, choway ie w otrębach, álbo w iákiey mące, dotrzymaią też mięsa swoiey świeżości, y odrażą się.

79. *Mięsa świeżego w lecie aby mu. chy nie szpeciły.*

JEżeli w lato, weźmii Cebulę świeżę, potrzyi nią mięso, y po káwałeczku po zatykay, á tak muchy od tey woni uciekać będą.

Mięso świeże w lecie áby się nie záśmierdziało, włoż w proso, także wszelákie zwierzyny, y ptástwa, tákże y nápoy od zwietrzenia znácznie ochronić się może w tym prosie.

Kto chce, áby się mięso prędko ugotowało, weźmii káwałek malonu, álbo násienia pokrzywianego, álbo gorczycznego, gotuy to wraz, mięso prędko ugotuiesz.

80. *Kapustę y inne nasienia konserwować. przed robakami.*

JEżeli chcesz záchować przed gąsienni-

nicami y liſzkami, kapuſtę, y wſzyſtkie naſiona, wezmii piołunu, wytłocz z niego ſok, w tym ſoku mocz wſzyſtkie náſiona, álbo gotuy piołun w wodzie, iák woda oziębnie, mocz wtey wodzie przez noc roſady y wſzyſtkie náſiona, robaki temu nic ſzkodzić nie będą áni gąſiennice.

Rozchodnik. Weźmii tego rozchodniku, utłucz go na miazgę, wytłocz z niego ſok, w tym ſoku mocz roſadę, tey żadne robactwo nic ſzkodzić nie będzie, uznaſz tego ſkutek.

Weźmii moczu bydlęcego, przyday do tego wody, ktora ſię uſtawa pod iedną miarą, przywarz to przy ogniu dobrze, oſtudź y tym drzewa, álbo iarzyny ná zágonach, gdzie ſię to robáctwo znayduie, krop gęſto kropidłem, nieomylnie wyginą te robaki.

Doſtań wody Marcowey tego roczney, mocz w niey roſadę przy rozſadzeniu, owczym łaynem potrząſay po rozſadzoney roſadzie, broni to od robactwa wſzelkiego.

8[?]. *Kury żeby całą zimę iaia nioſły.*

NAzrzynay wierzchołkow z pokrzyw na ten czas, kiedy ſię pocznie wiązać kwiat pokrzywiany, uſuſz to w cieniu

pod

pod dachem, ále nie ná Słońcu, uſiekay drobno y utrzyi ná miazgę, umieſzay to z otrębami pſzennemi, daway to częſto kurom ieść, kury iaia nieść będą. Jeſt y to prawda, daway im ieść częſto naſienie ſurowe pokrzywiane z kaſzą iaglaną gotowaną.

Daway kurom ieść ſiemię konopne, iaia nieść będą całą zimę, y to pewna.

Jeżeli chceſz, ábyć kury duże iaia nioſły, mieſzay im w ich iedzenie lubrykę, álbo rob gałki małe z ciaſta przydawſzy do nich lubryki.

Jak poznać z iay czy będą koguty czy kury?

Powiada Ariſtoteles y Awicena, z okrągłych iay będą koguty, á z podługowatych y kończyſtych kury.

82. Na wroble, áby zboża nie ztadáły

GDy ozíminę álbo iarzynę ſieieſz, weźmii w tę rękę ſadła zaięczego iy dobrze naſmaruy ią, ktorą maſz ſiać ziarno, temu żbożu ſzkodzić nic niebędą, nie tylko wroble, ále y inſze wſzelkie ptaſtwo, ále ſię tylko przelatywać będą.

83. Ptaki rozmaite ręką brać.

DOſtań ziela nazwanego świnia weſz, ktore ieſt w ſobie pietruſzce podobne, rośnie to lada kędy, namocz ziarna pſzenicznego w winnym lagrze, utłucz

to

to ziele ná miazgę, wyciśniy z niego ſok, umieżay z tym ſokiem te ziarna, ktore były namoczone w lagrze, to ziarno poſypuy wſzelkiemu ptaſtwu do iedzenia, trzeba pilnować, bo ſię tym popiią ptaki, może ich brać ręką iak ſię popiią.

Weźmii świeżego naſienia Szaleiowego álbo lulkowego, namocz go w wodzie przez dni 10. potym iakie ziarno ugotuy w tey wodzie razem z tym zielem, porzuć gdzie ſię dużo ptákow znęciło, ktorekolwiek zie to ziarno, w gorę nie poleci.

84. Gołębie rozmnożyć.

K*Oſzyſzko.* Lubią to ziele Gołębie, kto ie chce chować, ten niech włoży im tego ziela do gołębieńca, gołębie nie polecą nigdzie do kogo inſzego, ále do niego będą inſze cudze gołębie ſprowadzać,

85. Pſczoły áby ſię dobrze roiły.

WEżmii Siemienia konopnego 3. garce, ktore namoczyć przez dzień y noc, áż puknie, potym w nowy garnek polewany, to ſiemię wyſypać, ále go nſuſz pierwey dobrze, włoż ten garnek do połowy w drugi, dziurki niech będą u pierwſzego, w ktorym ieſt to ſiemię,

wierzch

wierzch przykryi pokrywką, y dobrze oblepić gliną, wykopav doł do połowy tego garka, włoż go w ten dołek, koło tego garka pal ogień g dzina od godziny powoli, á co na ſpod do drugiego garka ściecze, tym oleykiem ſmaruy oka u Ułow, będą ſię potym pſzczoły dobrze roiły.

Robią takim ſpoſobem oleiek ze ſzczeniąt, ktory ieſt ludziom potrzebny ná rożne potrzeby, y choroby.

86. Wino długo konſerwować.

WIno konſerwować możeſz takim ſpoſobem, weźmii rozmarynu, Beslice, y Melisy, utłucz to drobno ná proſzek, y to wſypać do winá, konſerwuie to wino y dobre czyni, y od kwaſu bronią te zioła.

87. Wodę od wina odłączyć.

WEźmii płotná lnianego, włoż go do beczki, niech ſię zoſtanie koniec ná wierzchu, poſtaw naczynie żeby woda w nie kapała, woda wſzyſtka wynidzie po płutnie ile iey będzie w winie wino ſamo zoſtanie.

88. Miod prasny iak poznać ieżli ieſt dobry.

KIedy chceſz poznać miod praśny, czyń tak, weźmii tego miodu patoki trochę, zapal ią, ieżeli ſię zapali, to dobra ieſt, ie-

że-

żeli ſię zapalić niechce, to ieſt zfałſzowany.

89. Jabłka álbo gruſzki żeby czerwone ſię rodziły.

WEźmi latorośl do ſzczepienia Gruſzkową, álbo Jabłonkową, wſzczep ią w pniaczek morwy czerwoney, oblepić ią iak zwyczaynie ſzczepie ſię oblepiaią, potym ten pniaczek częſto krwią bydlęcą podleway.

90. Rozmaryn ſczepić.

SZczepić rozmaryn tak potrzeba, doſtań gałązki tego rozmarynu, włoż w drzeń álbo w śrzodek iego ziarno owſa oblepić gliną tłuſtą z gnoiem zmieſzaną wſadzić w naczyniu w ziemię dobrą czynią to ną wioſnę.

91. Len piekny y miętki czynić.

JAk omiądliſz len, przeciągni go kilka razy na ſzczotce drucianey grubey, potym ten len uwalay w cielęcym gnoiu, niech tak leży 4. álbo 5. dni, potym námocz go w ługu, y wypłocz czyſtą wodą, wywieś na słońce żeby wyſechł, trzeba ten len przez gęſtą ſzczotkę wyczeſać, to będzie piękny y miętki iak wełná, álbo iedwab.

92. Wołу tuczyć prętko.

WEźmij wyki, marchwie drobno po-

ſie-

ſiekaney y ſieczki, daway to razem zmieſzane wołowi, częſto kilka razy przez dźień, á po każdym iedzeniu napaway go, będzie przychodził do ſiebie, y tyć będzie.

93. Myſzy y ſczury wygubić.

WEźmii prochu z piłowania żelaza od Sluſarza, umieſzay z ciaſtem kwaśnym razęm, nawtykay tego w dziury myſze, każda myſz, ktora to ſkoſztuie, zdychać muſi.

94. Zelazo ſmelcować.

ROztopić trzeba ołowiu, wpuść w niego trochy ſoli, ſkropić to uryną, potym rozpalić żelazo, y w tym częſto roztopionym ołowiu maczáć poki niebieſkiego koloru nie nábędźie, rzecz pewna

95. Zelazo hartować.

WYciśnii ſok z chrzanu przez chuſtę, przyday do niego ziemnych gliſt, rozetrzyi, zmieſzay to ſpołem, potym oſtre żelazo álbo ſzable ſztukę umoczyć w to, od godziny do godziny, á ták ſię zahartuie, że każdego innego żelaza nim ukroi iako ołowiu.

96. Zelazo áby nie rdzewiało.

WEźmii oleyku waystynowego, poſmaruy nim żelazo, á nie tylko mu rdzewieć nie dopuści, ále też y dawną rdzę ſpędzi do ſzczętu.

Tenże

Tenże oleiek iest ludziom pomocny do spędzenia z twarzy wszelkich makuł, bo krosty gubi ná twarzy będące, smáruiąc się nim.

97. *Plam rożnych wywabienie.*

WEźmii Poleiu suchego, utłucz go drobno, przykładay do tego mydłá czarnego, umieszay to społem, smaruy tym ná materyách plamy, także y ná szatach iakichkolwiek, niech to smarowanie na tym długo będzie, poki dobrze nie uschnie, potym wolnym przemywać ługiem, á po ługu ciepłą czystą wodą, á ták wszelkie iakieszkolwiek plamy, skazy, makuły, y blakowánia, wywabi, że żadnego nie będzie znaku.

98. *Drugi sposob.*

WEźmii oleyku *de tartaro*, y tym plamy pocieray, potym ciepłą czystą wodą obmyi, potym zimną kilká rázy, á tak będą czyste y chędogie materye, bez wszelkiey makuły.

Dostań przednich nog skopowych, spal je na popioł, miey pogotowiu ná tę potrzebę, á kiedy potrzebá, rozłoż ná stole materyą, wymocz ią czystą wodą, te wszystkie gdzie się znayduią plamy; tym dopiero skopowym popiołem, wszędzie te mieysca potrząsnąć, y suszyć po tym

ná

ná Słońcu, toż powtorzyć y drugi raz, wyſuſz z tych plám ow popioł, ktore do ſzczętu zginą.

Toż ma y żołć wołowa, náſmaruy nią te plamy, potym wodą czyſtą wymyć, y wyſuſzyć ſkutek pokaże wyczyſzczenia wſzyſtkich makuł.

Weźmii dwie kwarcie wody czyſtey, w ktorą włożyć gumy Arabſkiey prochu dwa łuty, niech ſię to w ſobie zmaceruie, potym w tey záprawney wodzie umoczyć gębkę, y te plamy ná ſzatach álbo materyach wycierać.

Weźmii gorzałki, natrzyi nią z tey ſtrony, gdzie nie koſmàta, zginą plamy, gdy ta wodka przeydzie na drugą ſtronę.

Wyciśniy ſok z Cytryny lub Pomarańczy, tym ſokiem plamy káżde námoczyć, co ráz ná wietrze wolnym wyſuſzyć, czyń to po kilká rázy, potym to obmyć dobrze ciepłą czyſtą wodą, iák oſchnie, weźmii białego mydłá, zmieſzay go z octem, tym zmyway te znaki, do ſzczętu znidą, y podobieńſtwa żadnego nie zoſtanie.

Dla takiegoż chędożeniá rożnych makuł, y zblakowania, weźmii Lina warz go tak długo, áż rozewre dobrze w wodzie, tą wodą ciepłą po kilka razy pomie-

mienione plamy wymywać: potym wziąć otrąb y w wodzie uwarzyć, tą wodą te mieysca przemywać, y wolno suszyć.

Weźmii wody studzienney 20. funtow, siarki funt 1. mydła drobno kraianego 3. łoty warz to społem godzinę potym przecedziwszy, tym zmazy nacierać, wprzod samym mydłem trochę potarszy, á ták każda makuła zginie.

99. Na wywabienie tłustości z sukien.

WEźmii gliny zwyczayney, rospuść ią gorzałką, smaruy to mieysce y wysusz.

100. *Smołę wywabić z sukna.*

WEźmii Swiecę łoiową, potrzyi nią te mieysce, á potym inszym Suknem wycieray to mieysce.

101. *Lekarstwo dla bydła rogatego.*

WEźmii Gorczyce białey, czosnku, Dryakwie bydlęcey, to wszystko społem utłucz, przyday do tego octu dobrego, umieszay, day bydłu choremu. Weź znowu żabę chropowatą, ktora bywa pod podwalinami, między drzewami, weźmii po garzci tych zioł niżey specyfikowanych, to iest. Maruny, Ruty, Gorczyce białey, pieprzu, soli oczkowatey, stłucz to w stępię każde z osobna, zmieszay także z tłuczoną żabą, wley do te-

go, octu dobrego, podziel ná każde bydlę po puł kwaterki, przyday trochę gorzałki, przygrzawszy trochę daway to rázem, każdemu bydlęciu po kwaterce zrana w ley w gardło, żeby połknęło, nie daway mu ani ieść áni pić; służy to dla dziesięciorga bydła, czyń tak iak iest wyżey opisano tak każdemu dawać,

102. *Lekarstwo dla koni.*

Żołnierze, Gospodarze, Podrożni, iáko swoie konie, w przygodzie ratowáć máią.

Kiedy Koniowi z nieostrożności, náwylot kowal przetnie żyłę: weźmil ruty świeżey, utłucz ią w mozdzierzu z solą, przykładay na żyłę: czyń ták razy kilka, koń zdrow będzie.

Weźmii iarego żyta młodego, dobrze wywianego, warz dobrze z wodą deszczową, potym wysusz, dáway miasto obroku koniowi przez trzy dni, może y więcey, daway to rano po dwie przygarzści, ná wieczor day mu obrok zwyczayny, czyśc to wnątrze koniowi, ále y rupie wyprawadza z ielit.

Ná uderzenie końskie w oko, pomaga chleb z pieca wzięty gorący, umaczay w occie, y to przykładay koniowi.

Ná bielmo y błonkę koniowi, służy iaskołcze gniazdo spalone ná proszek, do-

dobra ieſt także ſkorká wężowa ſpalić y
ná proſzek, zmieſzay z cukrem lodowa-
tym, tym záſypuy oko koniowi powoli.

Ná paſkudnika, iak ſkoro obaczyſz u
konia w oczach, tak zaraz oczy mu mio-
dem praśnym ciepłym pomaż w uſzach
náderznij mu żyłki nakrzyż tak, żeby
mu krew trochę puścićáſię, te zaś żyłki
natrzyi ſolą; rozdrab mu nozdrze, y pod
zwierzchnią wargą: á wſzędy mu ſolą ná-
cieray, nie wadzi to nic, choć krew do-
brze poydzie, może mu y dziąſła roz-
krwawić, y one ſolą nácierać.

Myſzom końſkim tak zábiegay: weźmi
oleiu lnianego umieſzanego z ſolą, iako
nayciepley bydź może, okładay iak ſię
poczną zbierać, álbo náſienie lniane ná
proch utarte uwarzone, z octem win-
nym y z ſolą ciepło okłádáć.

Noſaciznę tak leczyć, gdy ieſzcze nie
ieſt zaſtarzała, weźmij mrowek z mrowi-
ſkiem, warz ie, przecedź, y daway to pić
koniowi przez trzy dni.

Káſzel y dychawicę ták lecz: weźmij
garnek nowy polewany, nápełniy go oli-
wą świeżą y czyſtą, wpuść w nię węgo-
rza żywego, oblep ten garnek ciaſtem, że-
by pára nie wychodziła, wſtaw ten gar-
nek w piec ciepły, álbo w wodę wrzącą

y

y potym niech będźie poki śię węgorz nie rozgotuie,(możesz to y w flaśie cynowey uczynić) przecedź przez chustkę, wpuszczay koniowi w gardło po grzeble przez dni trzy, na raz po kwaterce, iest doświadczone lekárstwo.

Ná zapalenię wnętrzne koniowi: weźmij gorzałki dobrey niczym nie przyprawnecy puł kwarty, pieprzu tłuczonego łyszkę pełną, zmieszay y day koniowi wypić go po grzeble, uwiązawszy go wysoko, nie day mu ieść, áni pić kilká godzin, nákryi go dobrze, bo śię będzie pocił, iák w łaźni, wybij iaiec 7. razem wley w gardło po grzeble, iest bardzo doświadczone lekarstwo.

Na ochwat wodny: założ koniowi dwá powrozy ná szyię, day ieden koniec ciągnąć, sam zá drugi, á daw go tak bardzo aż śię powali: popuść trochę áż zaś powstanie, á czyń to kilka razy, álbo zaprzęż go do woza pod cieżar, żeby zapotniał, niech potym oschnie, czyń ták kilka razy.

Ná ochwat z żyta: kiedy koń dostanie ochwatu z żyta, wprowadź go w wodę zimną, álbo go pław, przez godzinę; wyprowadziwszy go z wody, biegay ná nim dobrze, żeby śię zapocił, potym nim rob,

po zápoceniu rozkraw mu u obudwu nog żyły á ták zdrow będzie.

Ná ochwat konia z iakieykolwiek przyczyny, miewa to koń, że mu wybiegaią pęcherze żołtawe u nog pod sámym długim włosem, álbo kosmaciżną, trzeba mu przerznąć nożem skorę, y wyiąć álbo wyproć cáłkiem te pęcherzyki, á wziąć soli, miodu prasnego, y mąki pszenney, to wszystko zmieszay, y tym okładay, póty póki się nie zagoią te rány, trzebá áby koń nie zmaczał wilgocią iáką nog, bo to szkodzi.

Znaki są te ochwatu, ktory przychodzi z rożnych przyczyn, á mianowicie z wiatru, z wody, z zboża zbytniego iedzenia, kiedy koń iest wymorzony, znáki ochwatu tak uważay, nayprzod gdy koń ma boki wypukłe, kiedy będzie iák nádęty, kiedy z nosa iák wodá idzie, kiedy mu nogi drżą w kolanach, y kiedy sobie czyni częste ulżenie w nogach, plątaiąc niemi iák piiány, kiedy má łeb schylony, y kiedy stać niemoże, áni leżeć długo. Lécz go ták, iest u koniá trzy żyłki ná nosie, kiedy koń ma ochwat, to mu nábieży średnia żyła między temi trzema, weźmisz igły z nicią, przekol y wyciągnii tę żyłę nicią, poki się da, urzniy ią

tym

tym konia ochwaconego uleczyſz. (ieſt ta żyła twarda iak ſtrona.)

Na zołzy końſkie: weźmii czoſnku, utłucz go z ſadłem ſtarym wieprzowym, uſiekay to rázem, przetnii mu guzy puſzczadłem, przyłóż to ná te rany ciepło, czyń to aż ſię dobrze zbiorą y wyciekną, w tey chorobie warz iarę żyto w wodzie, day koniowi ieść ná ziemi, żeby nachyloną głową iádł, niewyleway tey wody, iák koń zie to żyto, day mu pić tę wodę, gdzie ſię pokazuią zołzy, pomazuy ie dziegciem po wierzchu co dzień, áż ſię rozpukną; á gdy ſię otworzą, zmieſzay miod praśny z mąką ięczmienną y tym pomazuy, á ná koniec przemyi octem ciepłym, álbo ſadłem zaięczym ſmaruy, áż ſię przepuknie.

Koń gdy ſię ſpleczy: weźmii ſiemienia lnianego, ſadła ſtarego y oleiu, poſpołu umaż, nácieray łopatkę ciepło, y około wſzędzie.

Gliſty końſkie tak leczyć, weźmi kredy ſuchey utartey, zmieſzay z octem winnym, y day ciepło wypić, álbo nátrzyi chrzanu, álbo rzodkwie drobno, poſol dobrze, daway to koniowi ieść w obroku, áż ozdrowieie:

Kiedy koń zatrźyma mocz dla kámienia

álbo dla iakiey inney przyczyny nakurz go dobrze bobrowym ſtroiem, przykryi go czym dobrze y z głową, wkrotce puśći mocź, uwiąż niedoperza ſuchego koniowi w worku płociennym ná brzuchu, mocz wywodźi, czyń to y inſzemu bydłu.

Na zatwardzenie koniowi, wley w gardło ſerwatki ciepłey, álbo mleka ſłodkiego, to go przepurguie.

Ná ſedno końſkie, weźmii prochu z ſkory wężowey tym prochem poſypuy, goi wſzelkie ſedno:

Sedno świeże tak leczyć, weźmii kurzego zieła ſuchego, utłucz na proſzek, tym proſzkiem godziná od godziny, poſypuy ſedno, przemyi octem, wkrotce żagoi ſię.

Ná ukąſzenie koniá od węża álbo inſzey gadziny, weźmii ziemię z mrowiſka námocz ią w wodźie, day tę wodę pić koniowi, rozmieſzay tę ziemię wodą okładay te mieyſce.

Gdy koń wodę częſto puſzcza: takiego konia trzebá poić wodą, ktora bywa z deſzczu w dołach, kędy gliną kopią, á kiedy takiey wody niemaſz, weźmii gliny y mąki ięczmienney garzść, rozmądź to z wodą zwyczayną, daway tey wody pić koniowi.

Ná

Ná wſzelákie parchy koniowi: weźmi dziegciu, zmięſzay go z śmietaną ſłodką, przyday do tego ſoli miałkiey, uwiąż koniá wyſoko, żeby ſię trzeć niemogł, námáż go wſzędźie, gdzie ſię parchy pokázały, ſtrupy kiedy ſą, ſmaruy ie młodym máſłem ieſzcze niepłukanym.

Ná puchlinę koniowi w nogach weźmii miodu praśnego, przyday do niego ſóli trochę, umięſzay to razem, rozłoż to ná chuście, y tym okładay nogi koniowi, álbo wprowadź go do wody, gdzie ſą piiawki, á te mu wypiią krew złą, y koń potym zdrow będzie.

Kopyto gdy ſię koniowi popada: weźmii zarowno oliwy, ſoli, octu, wina, przyłoż do tego łayno końſkie świeże, wárz to razem áż będzie gęſto, przykładay na kopyto, á kiedy kopyto ſchnie, warz bob w wodzię, y z miodem praśnym zmieſzay, y to na chuście rozłoż y ná nogi koniowi przykładay,

Ná świeże podbicie koniowi: weźmii iaiec kilka wybii całkiem, zmieſzay z popiołem ciepłym. obwin wſzyſtko kopyto z dołu y wierzchu.

Na zatretowanie koniowi. weźmii ciepłego chleba z piecá, zmieſzay go z ſolą, przywiiay co dzień świeżego, áż ſię zgoi,

álbo też błotem okłáday coś raz iodná-
wiaiąc, kiedy schnie, ogień wyciągay goi.
Ná zagwożdzenie koniowi: weźmii białek iaiowy, zmieszay go z wapnem y z solą, to przykładay często.
Koń kiedy chudnie, lecz go tak, wezmiy prosiątko młode ieszcze ssące, zabiy ie y oparz, warz ie z mąką ięczmienną w wodzie tak długo, áż mięso od kości odewre ten rosoł daway pić przez trzy dni koniowi chudnieiącemu.
Biegunkę kiedy koń má, lecz go tak: weźmii ięczmienia, upraż go dobrze, daway tego ięczmienia ieść koniowi, iest rzecz dobra y to, zwiąż mu dobrze ogon rzemieniem w tey chorobie.
Robáki kiedy się zamnożą w sednie, álbo ránie, weźmii gryszpanu, utrzyi go drobno, y nim zasypuy ránę, álbo wapnem niegaszonym zasypuy. Robaki kiedy się koniowi w uszach zalegną, zabii psá, wyimii mu żebro, oskrob dobrze mięso, uwiąż tę kość koniowi ná sznurku pod szyią, robaki do dni kilku wypadną.
Zrzebce młode karmić, rznii im sieczkę iarzynną álbo pszenną, hoynie dawać póki się do pracy nie obroci, gołego owsa nie daway, bo mu nogi puchną, á do prędkiego kowánia, głáskay go po nogách, podnosząc ie.
Rog

Rog áby rosł koniowi: weźmii kozłowego łoiu, smoły szewskiey, oliwy, oleiu lnianego, miodu, wosku, tego wszystkiego pod miarą, razem rozpuść, y tym rog zwierzchu często mazać y okładać:

Rog kiedy schnie koniowi, weźmii miodu, czosnku, świniego łáyna, zmieszay to razem y przykładay, álbo szpikiem wołowym po wierzchu smarować,

Ná przeczyszczenie się koniowi: weźmii siarki, ztop ią y utrzyi ná proszek, zmieszay ią z przygarzśniem owsa, daway prędzey, ná godzinę przed dániem obroku zwyczaynego rãnego, czyń tak przez dni trzy, kon zdrów będzie.

Gby koniowi puchną nogi, warz w piwney brzeczce szołwią, Bożedrzewko, rumienek, chmiel, maczay w tym chustę obwinąć koniowi nogi.

Starganemu koniowi biegiem, ták go leczyć trzeba, warz masło, przyday do niego oliwy, á iák przestygnie, wbii w to kilka iaięc kurzych, zmieszay to razem, wley w gardło koniowi, álbo rozbii iaiec kilká świeżych, przyday do nich szafranu co grosz zaważy, utrzyi go y dáy wypić, po grzeble w gardło muleiąc, koń zdrow, potym będzie.

103. *Ná maść ingredyencya*

We-

WEźmii rdzę od miedzi, przyday do tego miodu praśnego łyſzkę, octu mocnego kwaterkę, warz póty, póki nie zgęſtnieie iáko máść, y tym rány álbo inſze mieyſca zarázone ſmarowáć, ta máść czyści rány, y dzikie mięſo trawi.

Hałun palony wſzelkie wyſuſza rány y dzikię mięſo trawi.

104. *Lekarſtwo dla Owiec na motelice.*

OWce áby nieodchodziły, weźmii białey olſzyny, piołunu, chmielu, warz to rázem, oſol trochę, y day to ieść owcom ná czczo álbo pić, warz także koperwás w wodzie, y day to pić, może im dáwać y chmiel od piwá ieść iak nayczęściey, przydáwſzy trochę piołunu.

Motelice leczyć ták: doſtań iarzębiny, warz ią z tatarką, tę polewkę daway pić, poſoliwſzy ią, álbo kurz plewámi konopnemi w izbie, wżeń ie w ten dym do izby, niech tam będą, motelice wyparzchaią, y zdrowe potym będą.

Owſianey ſłomy niedaway owcom, bo z tego zarażáią ſię, y motelic prędko doſtaią, y wielką czuią nudność, kiedy tę ſłomę iadaią.

105. *Lekarſtwo dla świni.*

DOſtań Liſa głowy. włoż ią w to koryto, w ktore k[illegible] zieſz im ieść młoto

to, y wywarzyny od gorzałki, álbo po-
myie, ieżeli lisa głowy dostáć niemożesz,
włoż pśią głowę suchą żeby zawsze by-
łá w tym korycie, z ktorego świnie ie-
dzą y piią.

Weźmi żelazo stáre zardzewiałe, al-
bo stal, niech tákże będą w tym naczy-
niu z ktorego świnie iádáć y pić będą,
iest to lekarstwo doświadczone dlá świni.

106. *Lekarstwo dla psow.*

JAk się pies urodzi, we 30. álbo 40.
dni urzniy mu koniec ogoná, á ták mu
iuż więcey nie przyidzie do zawrotu
głowy, nanotuy sobie, ktorego się dnia
urodził.

Kiedy pies wśćiekły ukąsi Człowieka
álbo bydlę ktore, czym prędzey tedy po-
ki się iad nierozszerzy w ránie, weźmiy
gorczycę, utłucz ią drobno, umieszay z
dobrym octem, przykładay ná ránę, ná
chustce rospostarszy, odmieniay to często
iak ulchnie, powtarzay to często.

Pies kiedy ukąsi nie wściekły, weźmiy
sierśći iego, álbo choć od inszego pśá, u-
tłucz ią w mozdzierzu iák naydrobniey,
zmieszay ią z białkiem iaiowym, uczyń
fleytuszek z konopi, y maczay go w tym
białku, przykładay ná ránę, czyń tak rá-
zy kilká, potym przykłáday maśćgoiącą,
prędko ranę zágoić możesz.

Kie-

Kiedy ci kto otruie pſa wronim okiẽ, ſą znaki tákie, ogon ſpuści, ſmutno chodzi, pazury dużo wypuſzcza, białki na oczoch czerwienieią ſię, y inſze znáki widać. Kiedy zaś Arſzennikiem ieſt otruty, nie ma oczow czerwonych; ale też znáki niektore widáć, kiedy poſtrzeżeſz, day mu ſáby utartey ná proſzek z mlekiem ſłodkim, trzebá mu wlać w pyſk, żeby to połknął, czyn to razy kilka, może mu wyſtrzyc włoſy pod pachą ná przeciw ſerca y przywiązać ſabę, pies potym zdrow będzie.

107. *Lekarſtwo ná párchy.*

WEzmii ruty zieloney, utłucz ią z hałunem, przyday trochę octu álbo miodu iakiegokolwiek, tym głowę parſzywą częſto ſmaruy.

Gołębi gnoy rozpuść oliwą, y tym głowę ſmaruy.

Weźmii ſurową cebulę, y tym częſto głowę ſmáruy.

Wezmii łayno kocie, utłucz to razem z octem y gorczycą, y tym głowę obwiiać.

Weźmii miodu praśnego, y Anyżu, warz to razem, y tym głowę okładać.

Burakowy kwas ſtary z ſolą grzany przechłodzić y tym głowę myć.

KU-

KURACYA OWSIANA
Zá doświadczone uniwersalne Lekarstwo miana.

To iest

Sposob konserwowánia zdrowia, lub uleczenia rożnych áffekcyi, y chorob, przez używanie preparowanego Owsa.

WZiąwszy wielki garnek, zewnątrz y wewnątrz polewany, 12. garcy w sobie zawieraiący, weźmiesz zatym puł tora funtá Owsa, ktory trzeba, áby był z plew oczyszczony, y w sitku, pięć lub sześć rázy studzienną wodą wychędożony, potym weźmiesz garść korzenia *Cykoryi* dzikiey, lub ogrodowey drobno posiekáney, wrzucisz owies razem z Cykoryą w wodę, potym nieprzykrywaiąc pokrywką garká, poty warzyć wszystko, poki się połowa niewygotuie. To uczyniwszy, przecedzić przez czystą chustę, átoli nietrzebá wyciskać, tylko ták, co sámo dobrowolnie ściec może, potym do tey wody wydystylowaney włoż łot soli *prunella* názwaney (dostanie iey w Aptece) y *Kandysbrod* nazwanego Cukru, pułtory ćwierci funta, y trzymay przy ogniu poty, poki ze dwa razy nie wykipi; potym od ognia odstawiwszy garnek przykryć, y przez 24. godzin w piwnicy trzymáć, drugiego dnia, trzeba tę wodę prze-

ać w czyste naczynia szklane, lub też gliniane zewnątrz polewane, to w przelewaniu uważaiąc, żeby fus ná dnie będący nie wzruszył się; przelawszy zaś, te naczynia, w ktorych się dekokt konserwować ma, powinny bydź należycie pozatykáne.

Używánie tey wody

Co dzień ráno o dziewiątey, po południu o piątey, lub o inney wygodney godzinie (byle w 8. godzin iedno po drugim) trzeba pić po dwie ordynaryine szklanki. W iesieni y zimie może tę wodę wylecić, innych zaś czasow, trzeba ią pić chłodno (nayskutecznicy iednak tá wodá bywa używana podczas kánikuły, od 25. Lipca, áż do podobnegoż dnia náſtępuiącego Miesiąca.) Rano trzebá pić ná czczo, trzy godzin przed iedzeniem, tudzież w 4. godzin po iedzeniu, zá káždą razą po dwie szklanki, lub kubki pułkwartowe, y tym sposobem należy kontynuować dni 15. bez przestanku y interrupcyi, przed záczęciem kuracyi, trzebá się lekko przepurgować, áby się pozbyć złych humorow, zaś podczás kuracyi nie trzeba żadnego osobliwszego regulamentu, czyli w iedzeniu wstrzemiezliwości zachować, iáko się w innych kurácyach zwykło, áni delikátnych y wy-

myśl-

nych potraw zazywać, lubo przyznać trzeba, że Dyeta, y moderacya w pokarmie y trunku, zupełnieyszą sprawuie kuracyi doskonáłość, y lepsze skutki; Ten trunek nie iest bynaymniey nieprzyiemny nie czyni żadney torsyi, áni sprawuie relaxacyi żołądka, owszem skutki swoie nieznácznie w cáłym ciele sprawuie.

Skutki tey kuracyi

Ten doświadczony trunek, czyści krew zupełnie, mianowicie zaś y partykularniey nerki, niemniey urynę pędzi, do plwania, y nosa ucieraniá pobudza, á zátym wszelkie flegmy wyciąga, mozg wyczyszcza, wątrobę, śledzionę y żołć purguie, wyrzuca wszelkie zgnilizny, głowy bolenie uśmierza, z pęcherzyny kamień, y piasek pędzi, Wszelkie febry, y iey affekcye zupełnie leczy, kolki y torsye uspokaia, wszelkie zewnętrzne wrzody, exkrescencye, krosty goi, ociężałości ciáłá y głowy, ulgę przynosi, niemniey otrzezwia wszystkie zmysły, klaryguie przytępiony wzrok, sen sprawuie y wielki apetyt, wilgoć ciałá konserwuie, członki zmacnia, Słowem, w czerstwym utwierdza zdrowiu. Skutki tey kuracyi, dopiero w trzy álbo cztery Miesiące po kuracyi dáią się widzieć. Ten trunek renowuie całą w człeku krwi massę, y zmacnia wszystkie w człeku członki tak dadzą ię, iákby się człek odrodził, nie-

sta

ſłabia, iako inne zwykły czynić Lekarſtwa, oż wſzem czyści krew bez wſzelkiego bolu, żadną miarą niedebilituie natury, y iako powſzechna medycyna, może bydź zażywany od wſzyſtkich, młodych y ſtarych, chorych, y zdrowſzych, bez dyſtynkcyi.

Xiążeczká, w ktorey Autor tę kuracyą opiſał, byłá tákże w Niderlandyi przedrukowaná, átoli wſzyſtkie Exemplarze w krotkim czaſie PP. Doktorowie y Medycy powykupowali. Iezeli to uczynili, áby częſte tey kuracyi ſprawowali experyencye, ieſt co pochwalić, iezeli zaś to uczynili, áby to ták zbawienne Lekárſtwo zágubić, y wiadomości ludzkiey ukryć, iáko wielká ieſt tego ápparencya, to prawdziwie niegodni Imienia bogobovnych Lekarzow. Niedawno Pán Ián *Fráncus* Doktor Náuki lekarſkiey, w Mieście Niemieckim, *Ulmá* nazwanym Roku 1708 wydał Xiążeczkę o tey kuracyi, lecz w niektorych okolicznościach poodmieniáł, co potrzebnego bydź nieſądzę, á zatym wyżey tu opiſaney preſkrypcyi, trzymáć ſię każdemu życzę

Zbyt chciwemu w iedzeniu łakomſtwu granice
Zakłádáy, chleſzli przeżyć ſetne zdrow rocznice.
Abyś mogł obfitowáć w dobre czerſtwe zdrowie
Miarą iedz y piy, w iednym maſz recepte ſłowie.

RE-

REGESTR

Lekarstw domomych ktore się w tey Książce znayduią,

Ná

LEKARSTWA

Domowe dla Ludzi bardzo potrzebne, ktore każdy może ſobie zrobić.

1. *na Duſzność.*

POki ſię nie zaſtarzeie, weź Rumienku pachniącego, włóż w woreczek, uwarz z octem, y ciepło na podeſzwy u nog przykładay.

2. Smarować pierſi oleykiem migdałow gorzkich, álbo gryść y połykać kołaczyki białe.

3. Wezmii ślazu wyſokiego, warzyć go w mleku y pić, albo też kwiatu ſuchego utrzyi na proſzek, piy go z mlekiem, kaſzel uſtanawia.

4. Gotować bób z czoſnkiem y to częſto zażyway, uśmierza kaſzel choć nie uleczony.

5. Rzotkwie uſkrobać, zmieſzać z miodem praśnym, to ieść, uśmierza ſtary kaſzel.

6. Niedzwiedzia łapa, álbo barſzcz poſny, dawać tego dychawicznym naſienia po kwincię z oliwą; pomaga y odgania dychawicę.

7. Warz lebiotkę w miodzie pitym, to piy rano y na noc, pomocne ieſt, kaſzel uśmierza zaſtarzały, y flegmę wywod

8. Naſienie pokrzywiane, utłucz tego naſienia pokrzywianego, uſmażyć go z miodem praśnym, tego zażywać, rzecz dobra na dychawicę, y duſzność w pierſiach.

9. Rumienek pſi dychawicznym ieſt lekarſtwo, utrzeć tego kwiatu na proszek miałki, day go z trunkiem iakim wypić, ſłuży to y tym, ktorzy ciężkie maią odetchnienie w pierſiach.

10. Maruna dychawicę leczy, gotuy marunę w piwie, y piy, ieſt to dla ſtarych.

11. Wezmii czoſnku, ſadła wieprzowego utłucz to ſpołem, tym ſmaruy podeſzwy u nog przy ogniu w wieczor idąc ſpać, y grzbiet kilka razy, aż kaſzlu pozbędzieſz, także warż w wodzie korzeń omanowy ocukruy y pii, rano y na noc, korzeń omanowy ſmaż w cukrze, y tego zażyway, kaſzel prętko uſtanie.

2. Lekarſtwo na dymienicę, wrzody, bolączki

LEczyć ie tak, przykładać na nie *Emp. de meliloto*, albo kokoſz żywo rozdartą, álbo żabę ziemną ropuchę uſuſzoną, albo *Lap. di cobra.* albo tłuſtość niedzwiedzią.

2. Weźmi ſoli poſpolitey miałkiey ile ... eſz, rozmieſzay z nią żołtek iaiowy ... by było gęſte iák maść, przyłoż n... zkę, álbo na mieyſce zarażone, á v...

krot-

krotkim czaſie, zá łaſką Bożą chory będzie zdrow.

3. Doſtać liścia źielonego Jaworu, uſuſz go, y zetrzyi na proſzek miałki, tym proſzkiem posypuy bolączki. Może y świeże liście ztłuc, y to przykładay ná bolączki.

4. Doſtań ſkorek wierzbowych, ſpal ie ná popioł, tym popiołem rány zaſypuy, goi to rány y wyſuſza ie.

5. Weźmii Sałaty, utłucz ią ná miazgę, y to przykładay na rany, leczy to rany, y ogień wyciąga. To lepiey pomaga bolączkom niź ranom.

6. Utłucz Rumienku na miazgę, przyday do niego miodu praśnego, y tym rany okładay, wyciąga ogień, y goi ie.

7. *Jaſkołcze źiele.* Weźmii tego źiela garść, ślazu puł garzci, ſoli trochę, świniego ſmalcu, to wſzyſtko ſpołem utłucz, uczyń z tego plaſter, y tym plaſtrem okładay bolączkę morową.

8. Weźmii korzenia białey lilii, warz w śmietanie, á korzenie grzybieniowe warz w wodzie, przyday do tego oboyga mąki pſzenney łyſzki dwie, miodu pułtory łyſzki, kminu polnego puł łyſzki, uwierć to wſzyſtko ſpołem, ná wolnym ogniu przyſmaż, y przykładay

ná

ná wyciągnienie wrzodu y bolączki 'z wolná; á grzybieniowe wodne białe liście, na kaſzel bardzo pomocne.

9. Na wrzody twarde, upiecz cebulę, utłucz ią, ciepło przyłoż na wrzody, á tak zmięknieie.

3. *Lekarſtwo na łożną chorobę.*

TAk ſię leczy iáko y morowe powietrze, y takiey potrzebuie oſtrożności. Doſtać Gołębia żywego, upuść mu z pod ſkrzydła prawego krwie iak naywięcey, day wſzyſtkim ludziom tą chorobą zarażonym po troſze pić, według miary z piwem ciepłym, álbo z winem. Pierwſzemu w tey chorobie dać ziarnek bzowych ſuchych, utłuc ich, y dáy z piwem ciepłym łyſzkę, álbo puł łyſzki, według natury każdego ſłabſzey, álbo mocnieyſzey, cegłę nową rozpalić iák ogień, polać ią octem mocnym, áby ſię para po Izbie zarażoney rozeſzła, y humory grube trawiła. Cebule głowki na krzyż roſkraiane po izbie, łożkach pokłaść, álbo konia zapoconego potężnie, czym prędzey wyprowadzić do tego domu zarażonego, gdzie ludzie choruią, poki nie oſchnie. A tak owe z niego fumy, tę uśmierzą zarazę.

4. *Lekarstwo na morowe Powietrze.*

J*Askołcze ziele.* Zachowuie to ziele ludźi od zarazy powietrzney: Weźmii tego źiela, Ruty, Czosnku, y gorzałki, utłucz to wszystko społem na miazgę, wycisniy z niego sok, daway tego soku każdego dnia łyszkę dobrą na czczo z rana, zaczym z domu kto niewynidzie.

2. *Rzotkiew.* Czasu morowney zarazy dawać ludziom nasienie rzotkwiane utarte na proszek miałki z winem białym, y to pomocne iest.

3. *Dzięgiel.* Dawać tego korzenia ludziom, áby go trzymali w ustach, y żeby go żuli, służy to tym, co ieszcze powietrza nie zachwycili rano na czczo, zá czym z domu wychodzić maią, niech ten korżeń zuią y trzymaią w gębie.

4. Dobra rzecz iest, y to pomocne, moczyć ten korzeń w winnym dobrym occie przez noc, przygrzać tego y pić ciepło zrana, nim z domu wynidziesz, umaczay w tym occie gębkę albo chustkę, trzymay to pod nosem, nim z domu wynidziesz.

5. Utrzeć ten korzeń dzięgielowy na proszek drobny daway, z winem zrana, lub w gorzałce po łócie iednym; ná ieden raz, służy to tym, ktorzy zachwy-

cieli powietrza; ieſt to lekarſtwo wielkim zdrowiá ratunkiem, może ten korzeń ieść w potrawach, może go noſić ná gołym ciele, broni od zarazy tych, ktorzy ieſzcze powietrza nie zachwycili.

6. Dla uchronienia ſię tey zarazy może ten korzeń ieść z potrawami, y noſić go na gołym ciele, broni ludźi od tey zarazy, ktorzy to robią.

7. Uſmażyć ten korzeń Dzięglowy w cukrze, albo w miodzie praśnym, day go gryść zrana na czczo, broni ludźi od tey zarazy. Może ten korzeń gotować z wodą, y pić tę wodę.

8. *Ruta.* Jeſt bardzo rzecz dobra ná przeciwko tey zarázie morowey, Orzechow włoſkich, Fig, utłucz to wſzyſtko ſpołem, tego na czczo zażyway tyle iak włoſki orzech, zachowuie to lekarſtwo od zarazy powietrzney ludzi.

9. Wziąć tey ruty ſuchey, utrzeć ią na proſzek zamiaſt tabaczki zażywać, wziąć także świeżey utłucz ią námiázgę, y tego ſoku w nos częſto pociągać, pomaga.

10. *Czoſnek.* Radzą niektorzy, aby czoſnek iadać zawſze z potrawami pod czas chorob y powietrza.

11. *Lubczyk.* Powietrzu morowemu ieſt przeciwne zięle, zachowuie Człowieka

od

od tey zarazy, warz to ziele z winem ál-
bo z piwem, tego zażyway rano y na
noc.

12 Ktoby zachwycił tey zarazy, te-
mu dać tego korzenia miałko utartego
pułkwinty z dryakwią Wenecką, y octem
dobrym, dać mu ná poty, niech ſię wy-
poci, to zdrow będzie.

13. Czynią konfekt z tego ziela tak,
iako z tatarſkiego ziela, ſmazyć go w cu-
krze, ten korzeń ieſt dobry przeciwko
morowey zaraźie, przęciwko truciznom
y iadom wſzelkim oſobliwym ieſt lekar
ſtwem.

14. *Kurze źiele.* Podczas powietrza da-
wać tego żiela, albo korzenia, odgania
ſmutek y ſerce uweſela, temu ſercu ſtru-
chlałemu bywa poſiłkiem pod-
czas powietrza, daway tego korzenia u-
tartego, w winie álbo w potrawach ia-
kich, ábowiem zarazę odgania, y broni
człowieka od niey.

15. Także zarażonym ieſt rzecz bár-
dzo potrzebna pić ſok z tego ziela na raz
po łyżek 6. albo 7. może też wziąć ſu-
chego ziela y korzenia, utłuc go na pro-
ſzek miałki, dawać tego proſzku po kwin-
cie; álbo co zaważy czerwony złoty w
trunku iakim, ale naylepiey dać go w bia-

łym

łym winie, álbo zwyczaynym pod czá powietrza. Także ieſt lekarſtwem dawáć go w rożnych potrawách, kto tego źiela używa, piiąc go z octem po kwińcie w zimie, á w lato z winem mocnym zagrzanym zrana, temu tego dnia powietrze ſzkodźić nie będźie. Ubodzy ktorzy mieć niemogą, ani ich ſtać na wino, niech warzą to źiele w wodźie, álbo korzenie, niech to piią zrana na czczo, y to pomaga bardzo do zdrowia.

16. *Piołun.* Ludźiom lekarſtwem ieſt czáſu morowey zarazy noſić go przy ſobie, trzeć go w rękach y wąchać, broni Człowieka od zarązy.

17. Weźmii liſtkow Rucianych 4. Czoſnku głowkę 1. ziarno orzecha włoſkiego, ſoli ſzczyptę, zmieſzay to ſpołem y utrzyi, iedząc to każdego dnia przez cały Mieſiąc pomaga przeciw powietrzu, y gliſty toż wyprowadza.

18. Chceſzli bydź wolnym od morowego powietrza, gorączki łożney, y czarow, álbo iakiey zaraźliwey choroby, doſtań żywego ſrebra, ktore miſternie w laſkowym orzechu, albo w piorko zaſzpontuy, noś na ſzyi, trzeba to ſrebro częſto odmieniać, bo iad zaraźliwy do ſiebie ciągnie.

Praktyka na Uspokojenie Ruży

Poczatki prosty bez wody wezie y Sole troche ocoleiszy Chustke zmaczai y na miesce od ruży to palone przykladai

Praktyka na Liszaie

wziąć liscia szczawiu kon skiego, y tym natry kilka razy to lieżnie zgubi go.

na puchlinę Ojciec Jan towiwy iest dobry ...

rowac na bol ...

pierszy ... obaczy ... tego

... tego ... ukazat ... tego ... wat

... naprosiek ... moc ... gz ... na utrzymanie

Zolądka dobry piekry ... z

... dzi ... uttoksty ... pie ... z

... ku. Liszay ... ze z ... ki

... z konskiego szcza liscie ... sie

... Lub lomcem ... lisie ... se ... ze

Od bolenia Zembow. Przygary z
Lulki Pieprz, Goździki miod przaśny
zmieszaj to wraz y uszywszy mateń
cżk na łyżce blaszaney woszczy tu się
żegiem gotowac przewracając a potym
przykładac. Gasi tą gdy zęby się
smaraga Oliwa czystym smaruy

Na Bilmo, Gdy ze nadszedł Gwiazdzi
ki y Bielmo Ślepemu Zachowywa
wały kilka tego Chuchaniem Bie
mu ubędzi:

Liszay z gęści obaykiem tym co
się pali z Lipiny na siekierze lub
innym żelazie smaruiąc potym prz
niezginie Chociaż tu długa. Sok
z Glistnika gdzie Liszay smaruiąc

Gdy termu łamie Kości tak się leczy
Goreżycie Cztery wagi.
Jałowca Cztery wagi.
Kamfory tuturow dwa to mieszaj
w Gorzałce bez wody a potym tę go
rzałkę przy ogniu nagrzawszy na
maczac szmatkę y ciepło okładac
lub smarowac miesce bolejące

na żelazy tu iest Zawałki w gębie.
Te Palcem namacałszy które
iako śliwki bywaią straszorie
bołącze Palcem Czarnie nie ...
Zaraz nabierz razy kilka na dzień
Zapewne nie zeydą się y małym
Dzieciom toż czynie którę będzie
płakału.
Ruze Gdzie te słowa napisane
świętemu kryjdke na Linion pa:
pierze z Cukru. Rosa Lilia
ali pazor te. kartke przykładay
napisane na miejscu zapale
nim od Ruży agdyby na inne
miejsce ogion przeszedł tedy
y w drugim miejscu przyłożyć
Lekarstwo na Parchy Łupiny z
rzepy w Urynie moczyć 9 Dni
y tym razy kilka moc głowe aż
głowa obliżie potym rozchodnik
zmażyć z prakowitym weźmi ja
gędami w maśle y tym głowe
smarować aż wszyzy pomrą

Na Duszność Weźmi rute zielono yedno z włoskiego orzecha słuchł to warz kładź po kawałku do tesz gryź a śliny łykay y tamże trzy tak czeście przez kilka dni.

Na kaszel weźmi ligu korzenia lukrecij, szołwij bożego drzewka ślazu z korzeniem pokray drobniejszy warz iak naylepiey w wodzie przecedziwszy napiiay się ciepło.

Item na zastarzały kaszel weźmi kilka gtowek czosnku iak nayostrzego w tey wody warz tak długo aż połowa wywre pij często ciepło.

Item weźmi rzepy świeżey iak nay starszey warz ią w wodzie lub w białym piwie tak długo aż będzie czerwona połowka do tey połowki przyday masła y pi ciepło Item ślaz z korzeniem warz y pi połowki wody przecedziwszy

Zemięty domtowey skutki. Używana wew-
nątrz domtowa zemięta lubo na proch
utłuczony lubo warzyc służy na żołądeczke
na suchoty, na zawrot w głowie, na kaduk,
na kolki, na Biegunkę Krwawą, w których tym
sposobem ona bydź używana po który ze-
miętę y warz w winie przecedziwszy
rozetrzy żołtek y drugi od Jaia [illegible]
gotowanego rozmiąć [illegible] day się iako
naylepszey Choremu.
Jest gdyby w kiszki [illegible] pity nie [illegible]
[illegible] w któreyby wrzała zemięta mo-
że Czasami przykłwać wina

Na ostudy. Przepurgowawszy Ciało iako
dateże przyimie zażywać kompieli [illegible]
my Ziela [illegible] dzwonki [illegible]
albo Drzewo liści lubo kwiat które od [illegible]
[illegible], zdrowotnego [illegible] korzenia
[illegible] Ziele liście świeże [illegible] które
[illegible] Ziele [illegible] proch innych [illegible] osobliwie
same przez się [illegible] z samey wody dobra
sporządzać. Jeśli kompiel [illegible] skuteczna iest [illegible]
się osobliwszy bardzo [illegible] tedy po kompieli
gdy się [illegible] plamy [illegible] Ciało [illegible]
Za każdym razem na [illegible] Ciało [illegible]
[illegible] albo [illegible] nie [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] na Recepcie [illegible]
[illegible] [illegible] y [illegible] na [illegible]
[illegible] mydła [illegible] w [illegible] Zdzie [illegible]
się mydło [illegible]
subtelnie [illegible]

trzy szczypty pieprzu tartego szczypte
kamfory troche a kto jey niema może
dać potym te zmieszawszy smarować po
każdey kompieli Jeżeliby ktory cierpiał
trudniszej dać mu trzeba na [illegible] Jeżeli
by zas podchodziły te plamy z ciemne [illegible]
radcy trzeba Duchownych [illegible] lek
pożycie [illegible] się dobrze [illegible] te plamy
podchodze od złey dyspozycyi wątroby
z kąd trzeba [illegible] te plamy szkor
[illegible]. Prognostyk Uniwersalny

Jeżeli nowe lato trafi się w Niedziele
Zima nie będzie uprzykrzona wiosna
wilgotna. lato y Jesien wietrzne na zboże
y miód, wino urodzay owocow mało bardzo
Jeżeli nowe lato trafi się w Poniedziałek
Zima będzie zwyczayna wiosna y lato ciepłe
ponieważ wod częste wylewania chroniy cięzkie
y powietrzne panować będą na zboże, miod y
wino nieurodzay. Jeżeli nowe lato trafi
we wtorek Zima będzie długa mrozy uprzy-
krzone śniegi wielkie wiosna y lato wilgo
tne dla częstych deszczow Jesien sucha
na wino y zboże urodzay pokiemy z ziemi
wapory grube częste wychodzić będą przy
czyną do chorob zaraźliwych iako do leżnych
y innych. Jeżeli nowe lato trafi się
we Srzode Zima będzie ostra wiosna
wilgotna

wilgotna lato dobre Jesień przepadzista zboża
obfitość Choroby cięzkie panować będą osobliwie
młodym bardziey aniżeli starym dokuczy.
Jezeli nowe lato trafi się we Czwartek będzie Zima
pomiarna wiosna wietrzna lato gorące Jesień
zatem pomieszana Zboża y owoców obfitość Wód ma-
ło y rzeki powysychaią. Jezeli nowe Lato trafi
się w Piątek. Będzie Zima pomiarna wiosna
zatem pomieszana Lato y Jesień suche Zboża nie
wiele Zay wina obfitość Choroby rozmaite osobliwie na
oczy panować będą na dzieci bydła zmiore.
Jezeli nowe Lato w sobotę Zima będzie
wietrzna wiosna słotliwa lato gorące y suche Jesień
pomieszana wina obfitość Zboże pomierne Choroby
panować będą Choroby goraczki kwartanny y inne
osobliwie starych ludzi Zbierać będzie
Skutki zaś każdego Roku pochodzą raz mnieysze
drugi raz większe pochodzące od Zaćmienia tak
słońca iako y miesiąca.

2

8

Разсмотримъ

Изъясненія

Которому Пришед-

шій Великій Прод-

веденіи Богъ. Котор

Составленно

[illegible]

[illegible]

Ваннии

Премудрым Вашим
Составленному вами
Употребительности
Во извѣстности
Которому Пришед-
шiй въ извѣстность